Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 85.500

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 241 (4111) Poniedziałek, 11. X. 1965 r. Cena 50 gr

W styczniu

VI Kongres ZSP

WARSZAWA (PAP) W dniach 4—6 stycznia 1966 r. obradować będzie w Warszawie VI Kongres Zrzeszenia Studentów Polskich. Oceni on dotychczasową pracę organizacji, wytyczy zadania na najbliższe trzy lata.

Uchwałę o zwołaniu Kongresu podjęła 10 bm. na plenarnym posiedzeniu w Warszawie Rada Naczelna Zrzeszenia. Na plenum omówiono program działalności organizacji w br. akademickim i przygotowań do Kongresu. Najbliższe miesiące będą dla organizacji okresem wszechstronnej, krytycznej oceny wszystkich dziedzin jej działalności. W dyskusji przedkongresowej główna uwaga zwrócona zostanie na sprawę zasadniczą: lepszego społecznego i praktycznego przygotowania młodzieży studiującej do zawodu.

Na plenum omawiano również sprawę pracy ideowo-wychowawczej. Szerzej zamierza się wykorzystać fakt wprowadzenia w bież. roku nowego przedmiotu — podstawy nauk politycznych.

Delegacja Sejmu uda się do Austrii

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie Zgromadzenia Narodowego Republiki Austrii uda się w dniu 14 października 1965 r. z trzydniową wizytą do Austrii — delegacja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Delegacji przewodniczyć będzie marszałek Sejmu Czesław Wycech.

20-lecie Koreańskiej Partii Pracy

WARSZAWA (PAP) — Z okazji XX rocznicy powstania Partii Pracy Korei, Komitet Centralny PZPR przesłał na ręce Komitetu Centralnego PPK depeszę z serdecznymi gratulacjami i życzeniami dla komunistów koreańskich i ludzi pracy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Min. M. Lesz wyjechał do CSRS

WARSZAWA (PAP) — 10 bm. na zaproszenie ministra Handlu Wewnętrznego CSRS — **Ljndricha Uhera**, udał się do Czechosłowacji minister Handlu Wewnętrznego — **Mieczysław Lesz**.

Celem wizyty jest zapoznanie się z doświadczeniami handlu czechosłowackiego i rozmowy na temat dalszego rozwoju wymiany towarowej między resortami handlu wewnętrznego obu krajów.

Światowy Kongres Zw. Zaw. obraduje w Warszawie

Przemawia Edward Ochab.

WARSZAWA (PAP) — 9 bm. o godzinie 10-tej w gmachu Sejmu rozpoczęły się 2-tygodniowe obrady związkowego parlamentu świata — VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych. Uczestniczy w nim 500 delegatów i 100 obserwatorów reprezentujących ok. 150-milionową rzeszę ludzi pracy z 98 krajów wszystkich kontynentów. Pod względem reprezentatywności jest to największy kongres w historii międzynarodowego ruchu związkowego.

W prezydium zajmują miejsca wybitni działacze ruchu zawodowego, przywódcy Federacji z jej przewodniczącym **R. Bilossi** i sekretarzem generalnym **L. Saillantem**, przewodniczący krajowych i regionalnych organizacji związkowych, wśród nich przewodniczący CRZZ — **J. Loga-Sowiński**.

Przemówienie otwierające kongres wygłasza **Renato Bilossi**.

Przewodniczący Federacji przedkłada następnie 3-punktowy projekt porządku obrad:

■ Analiza realizacji akcji związkowej i jednościowych inicjatyw SFZZ; rozwój światowego ruchu związkowego, nowe możliwości rozwoju międzynarodowej jedności, solidarności i kontaktów związkowych. Referuje **Louis Saillant**.

■ Sprawozdanie na temat rozwoju międzynarodowej solidarności związkowej z walką mas pracujących i narodów krajów kolonialnych i nowo wyzwolonych przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi. Referent — **Louis Padilla**, sekretarz SFZZ.

■ Sprawozdanie o sytuacji w Wietnamie i walce narodu wietnamskiego przeciwko imperialistycznym agresorom amerykańskim referują **Hoang Quoc Viet**, przewodniczący Federacji Zw. Zaw. DRW oraz **Tran Hoai Nam**, członek Stałego Komitetu Zrzeszenia Zw. Zaw. na rzecz Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

W głosowaniu projekt przyjęty został jednomyślnie.

Następnie **R. Bilossi** przedstawił projekt regulaminu obrad. Nad projektem wywiązała się dyskusja.

Uczestniczyli w niej delegaci Rumunii, Albanii, Indonezji, CRBL, Chile, sekretarz generalny SFZZ i delegat Wenezueli. Niektórzy delegaci proponowali, by przyjąć zasadę jednomyślnego podejmowania uchwał przez Kongres, zamiast — jak przewiduje projekt re-

Ciąg dalszy na str. 2

W XXII rocznice Wojska Polskiego

Uroczyste ślubowanie absolwentów szkół oficerskich

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę na Placu Zwycięstwa w Warszawie odbyła się centralna uroczystość tegorocznego święta Ludowego Wojska Polskiego — ślubowanie absolwentów oficerskich szkół zawodowych.

Już w godzinach rannych na Placu Zwycięstwa gromadzili się mieszkańcy Warszawy, młodzież, którzy przybyli, aby być świadkami uroczystego ślubowania młodych oficerów.

Naprzeciw trybuny honorowej, ustawionej w pobliżu Grobu Nieznanego Żołnierza, idealnie wyrównane kolumny absolwentów wszystkich oficerskich szkół zawodowych oraz słuchaczy wojskowej Akademii Technicznej i Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej.

Godz. 10. Chylą się sztandary. Orkiestra gra hymn narodowy.

Na trybunie honorowej zajmują miejsca przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: **Marian Spychalski, Eugeniusz Szyr, Piotr Jaroszewicz, Stanisław Kulczyński, Władysław Wicha, Józef Ozga-Michalski, Jan Karol Wende, Julian Tokarski.**

Na trybunie honorowej zajmują także miejsca byli dowódcy Ludowego Wojska Polskiego: generałowie **Zygmunt Berling, Władysław Korczyc, Stanisław Popławski.** Przybyli przedstawiciel Zjednoczonego Dowództwa Państw Układu Warszawskiego — gen. płk **Dmitrij Żerebin.**

Dowódca defilady, gen. dyw. **Zygmunt Huszcza**, składa raport marszałkowi Polski, Marianowi Spychalskiemu.

Marszałek Polski dokonuje przeglądu pododdziałów i pozdrawia młodych oficerów.

Po przeglądzie marszałek M. Spychalski powraca na trybunę i wygłasza przemówienie (skrót przemówienia podajemy na str. 2).

Następuje uroczysty moment ślubowania. Przed frontem kolumn stoją trzej oficerowie reprezentujący siły lądowe, morskie i powietrzne. Tekst ślubowania odczytuje ppor. **Stanisław Radomski** z Oficerskiej

Ciąg dalszy na str. 2

NA ZDJĘCIU: fragment uroczystości.

CAF

Wybory w NRD

BERLIN (PAP) — W niedzielę, ponad 12 milionów obywateli Niemieckiej Republiki Demokratycznej brało udział w głosowaniu na kandydatów Frontu Narodowego. O godz. 7 rano czasu miejscowego, otwarto 20 tysięcy punktów wyborczych, w których osoby uprawnione do głosowania oddały swe głosy w wyborach do władz okręgowych, miejskich i obwodowych. Już pierwsze godziny głosowania wykazały wyjątkowo wysoką aktywność wyborców. W wielu punktach po godzinie głosowania oddało głosy 100 procent wyborców.

XIII Zjazd KP Chile

WARSZAWA (PAP) — Komitet Centralny PZPR przesłał do rozpoczynającego się w dniu 11 bm. XIII Zjazdu Komunistycznej Partii Chile — depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami.

Doniesienia z Wietnamu

LONDYN (PAP) — W niedzielę rano, oddziały amerykańskie i południowowietnamskie toczyły zaciętą walkę z grupami partyzantów w środkowej części południowego Wietnamu. Równocześnie, amerykańskie bombowce typu „B-52" trzykrotnie bombardowały pozycje powstańców.

HANOI (PAP) — W południowym Wietnamie wylądowała w sobotę duża grupa żołnierzy południowokoreańskich, którzy mają wziąć udział w walkach z partyzantami.

Protest Pekinu w Genewie

PHENIAN (PAP) — Na kolejnym posiedzeniu wojskowej komisji rozejmowej w Panmundżon, szef strony koreańsko-chińskiej, generał Pak Czang Huk złożył stronie amerykańskiej kategoryczny protest przeciwko bezprawnemu przesłaniu do Korei południowej 200 mm dział przystosowanych do pocisków z nuklearnymi głowicami bojowymi i przekazaniu ich do wyposażenia armii południowokoreańskiej.

Sytuacja w Indonezji

DJAKARTA (PAP) — Stolica Indonezji wciąż jeszcze nie powróciła do normalnego życia. Od 6 godziny wieczorem do świtu obowiązuje godzina policyjna. Nadal trwają obławy, rewizje i aresztowania. Czołgi, działa samobieżne i samochody pancerne stoją na ulicach, jakkolwiek wycofano je już z centrum miasta. W pewnych punktach wciąż jeszcze w pełnej gotowości bojowej znajdują się działa przeciwlotnicze i karabiny maszynowe.

Radio Djakarta ogłasza oświadczenia władz wojskowych, które wzywają ludność do współpracy z armią i zachowywania porządku i spokoju. Ściany domów na centralnych ulicach pokryły się hasłami antykomunistycznymi, które wzywają do zakazu działalności Komunistycznej Partii Indonezji i rozprawy nad jej kierownictwem. Gmachy radia, poczty, telefonów i innych ważnych obiektów zajęte są przez wojska.

Prawicowa Indonezyjska Centrala Związkowa SOKSI wezwała prezydenta SUKARNO do utworzenia nowej grupy sił zbrojnych, w której skład weszliby ludzie nie związani z nieudanym zamachem z poprzedniego tygodnia. Ta część armii Indonezyjskiej powinna być kontrolowana bezpośrednio przez prezydenta.

NOWY JORK (PAP) — Agencja Prasowa cytuje sobotni komunikat Radia Djakarta, stwierdzający — według nasłuchu w Singapurze — że minister Obrony i dowódca sił zbrojnych Indonezji gen. Nasution objął bezpośrednią kontrolę nad Indonezyjską Agencją Prasową ANTARA.

Wyjaśnienie w sprawie lotu „Łuny - 7"

MOSKWA (PAP) — W dzienniku „Izwiestia" została opublikowana wypowiedź znanego specjalisty z dziedziny techniki lotów kosmicznych prof. W. Iwanczenko na temat lotu stacji automatycznej „Łuna — 7".

Prof. Iwanczenko odpowiada na listy czytelników „Izwiestii" którzy proszą o podanie szczegółów lotu „Łuny — 7".

Prof. Iwanczenko wyjaśnia, że na Ziemi nie można dokonać „próbnego generalnego" osadzenia pojazdu kosmicznego na powierzchni Księżyca. Można tylko przeprowadzić szereg prób i doświadczeń, aby przekonać się, jak działa cały system przyrządów zainstalowanych na danej stacji automatycznej.

Jedynym sposobem zdobycia odpowiedniego doświadczenia w tej dziedzinie jest wielokrotne osadzanie statków kosmicznych na powierzchni Księżyca. Tylko to może dać pewność, że osadzenie pojazdu na powierzchni Księżyca odbędzie się w sposób właściwy — zgodnie z programem.

Zakończenie obrad NATO

NOWY JORK (PAP) — W Nowym Jorku zakończyły się obrady członkowskich w decydowaniu o ich własnym losie jest jedną z pierwszych potrzeb „nowego" NATO.

Dokument francuski poruszający te kwestie został przyjęty do wiadomości przez Komitet Polityczny konferencji, który nie udzielił mu jednak aprobaty.

Zakończenie obrad NATO

NOWY JORK (PAP) — W Nowym Jorku zakończyły się obrady członkowskich w decydowaniu o ich własnym losie jest jedną z pierwszych potrzeb „nowego" NATO.

Dokument francuski poruszający te kwestie został przyjęty do wiadomości przez Komitet Polityczny konferencji, który nie udzielił mu jednak aprobaty.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna 5—10 stopni.

JUTRO — bez większych zmian. Nad ranem przygruniowe przymrozki.

W Tatrach - 6 stop.

ZAKOPANE (PAP) — Wysoko w Tatrach notowano w niedzielę najniższą obecnej jesieni temperaturę — minus 6 stopni oraz przelotne opady śniegu.

Przemawia Louis Saillant.

Katastrofa w Białymstoku

W ub. piątek, 8 października br. w godzinach wieczornych, w Białymstoku przy ul. Zambrowskiej, na niestrzeżonym przejeździe kolejowym, autobus MPK linii „B" zderzył się z ostatnim wagonem pociągu towarowego.

W wyniku zderzenia samochód MPK przewrócił się na bok. Osiem osób — w tym kierowca Antoni Michalczuk i konduktorka Jadwiga Ołłańska oraz pasażerowie Wiktor Pawlicki, Józef Franczak, Teresa Nalwajko, Helena Filipowicz, Wiktorja Krzepska i Jadwiga Bieniek — zostało rannych.

W toku dochodzenia prowadzonego przez Komendę Miejską MO w Białymstoku zostało ustalone, iż pociąg popychany był od tyłu przez lokomotywę. Ostatni wagon (z którym nastąpiło zderzenie) nie był oświetlony). (h)

Napięta sytuacja w Urugwaju

LONDYN (PAP) — Po wprowadzeniu w życie zarządzeń o ograniczeniu swobód konstytucyjnych w Urugwaju utrzymuje się stan napięcia. Według ostatnich informacji, aresztowano 80 przywódców związkowych i zakazano wszelkich strajków, pochodów i demonstracji. W wielu punktach wprowadzono wystawiono dodatkowe posterunki policji i wojska.

Johnson poddał się operacji

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent Johnson poddał się operacji usunięcia woreczka żółciowego. Lekarze oświadczyli, że operacja przebiegła pomyślnie.

Przemówienie E. Ochaba na VI Kongresie Zw. Zaw.

Edward Ochab w imieniu Rady Państwa i władz naczelnych PRL, w imieniu polskiej klasy robotniczej i całego ludu pracującego powitał w serdecznych słowach delegatów na Kongres i wyraził przekonanie, że będą czuli się dobrze w Warszawie — mieście będącym żywym symbolem pokojowej, socjalistycznej pracy narodu polskiego.

Wasza organizacja cieszy się głęboką sympatią i poparciem mas pracujących Polski Ludowej — oświadczył dalej E. Ochab. — Z charakteru naszego robotniczo-chłopskiego państwa wynika rola i pozycja organizacji ludzi pracy, z których najbardziej massową są nasze potężne Związki Zawodowe.

Prawidłowe kierowanie państwem, życiem każdego rejonu i przedsiębiorstwa, rozwojem ekonomiki, oświaty i kultury nie byłoby możliwe bez najbardziej aktywnego udziału Związków Zawodowych.

Mówca podkreślił ogromny wkład Związków Zawodowych we wszystkie osiągnięcia ludu polskiego w okresie 20-lecia.

Opracowując nowe ustawy, podejmując decyzje dotyczące spraw naszego państwa i ludzi pracy, zawsze z największą wnikliwością bierzemy pod uwagę stanowisko, opinie i postulaty Związków Zawodowych — stwierdził przewodniczący Rady Państwa.

Mają one też wszelkie prawa i możliwości nieskrępowanego wyrażania swoich dążeń i aspiracji, podejmowania takiego działania, które w ich najgłębszym poczuciu odpowiedzialności odpowiada interesom ludzi pracy i ich państwa ludowego.

Mówca wskazał następnie że Polska wraz z innymi krajami socjalistycznymi stoi na gruncie pokojowego współistnienia wszystkich państw bez względu na ich ustrój społeczny.

Rząd Polski nie szczędzi wysiłków zmierzających do rozładowania napięcia w Europie. Stojąc na gruncie powszechnego i pełnego rozbrojenia przedłożyliśmy szereg propozycji zmierzających tego celowi, takich jak utworzenie strefy bezatomowej w środkowej Europie, zamrożenie zbrojeń jądrowych, zwołanie konferencji wszystkich państw europejskich.

Przeciwstawiamy się zdecydowanie rozprzestrzenianiu broni jądrowej i udostępnieniu tej broni w jakiekolwiek bądź formie zachodnioniemieckim militarystom i odwetowcom.

Ponieramy aktywnie każdą konstruktywną inicjatywę zmierzającą do zabezpieczenia pokoju w Europie i świecie.

Mówca wyraził przekonanie, że stanowisko polskie zbieżne jest z interesami najszerszych rzesz ludzi pracy w świecie, z celami, o które walczy również SFZZ.

Walka o postęp, sprawiedliwość społeczną i wyzwolenie narodów zależnych splata się nierozerwalnie z potężnym nurtem walki o pokój, przeciwko imperializmowi, zespalając wszystkie rewolucyjne, wyzwoleńcze i postępowo - demokratyczne siły świata — oświadczył dalej E. Ochab.

Miliony ludzi pracy na całym świecie wiążą z obradami Kongresu nadzieję na poprawę swej egzystencji i swej pozycji społecznej, na przyspieszenie postępu gospodarczego swych krajów, na umocnienie jedności wszystkich ludzi pracy — kontynuował mówca.

Jedność międzynarodowej klasy robotniczej, której SFZZ jest wytrwałym szermierzem, to najskuteczniejszy oręż ludzi pracy w walce o lepsze jutro.

Jedność działania potrzebna jest szczególnie w sytuacji gdy imperializm USA kontynuuje zbrojną agresję przeciwko narodowi wietnamskiemu.

W tej sytuacji brzemiennej w groźbę nowego światowego konfliktu o nieobliczalnych następstwach, przed klasą robotniczą znowu stoją te palące problemy, które były motorem jej zespolenia na pierwszym światowym kongresie w Paryżu, motorem powstania SFZZ.

W zakończeniu E. Ochab złożył Kongresowi serdeczne życz nia nowych sukcesów i zwycięstw w walce o dobro wszystkich ludzi pracy, o pokój i postęp, o sprawiedliwość społeczną, o pełne zwycięstwo socjalizmu!

Wystąpienie M. Spychalskiego z okazji ślubowania absolwentów szkół oficerskich

Oficerowie!

W roku 20-lecia zwycięstwa narodów nad ludobójczym faszyzmem hitlerowskim, stajecie po raz pierwszy Wy, tegoroczni absolwenci wszystkich szkół oficerskich Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, by — czcząc rocznicę pamiętnej bitwy pod Lenino i dzień Ludowego Wojska Polskiego, zgodnie z inicjatywą powstałą w waszych szeregach, — złożyć w bohaterskiej stolicy naszego kraju, Warszawie — ślubowanie wierne służby w wybranym przez Was zawodzie żołnierskim dla dobra Ojczyzny, pokoju i socjalizmu.

Ludowe Wojsko Polskie, zbudowane przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą i sprzymierzone z nią siłą polityczną, przeszło wraz z całym narodem długą i chlubną drogę walki zbrojnej o wyzwolenie, a potem wniosło swój godny wkład w utrwalenie granic i umocnienie władzy ludowej, w odbudowę i rozwój kraju.

Po latach klęsk i poniewierki wyszliśmy na szeroki trakt historyczny, wiodący ludzkość ku lepszej przyszłości — ku socjalizmowi. Wielkim naszym osiągnięciem w budowie materialno-technicznej bazy nowego społeczeństwa towarzyszą głębokie, potężnie przemiany w dziedzinie świadomości społecznej, kultury, moralności i polityki.

Rośnie jedność naszego narodu, jakiej nie było w naszych dziejach; usunięte zostały z życia publicznego siły starych klas — siły niezgody. Imię Polski cieszy się coraz większym autorytetem na arenie międzynarodowej, jest — podobnie jak w latach wojny wyzwoleńczej — wymawiane z szacunkiem przez wszystkich, którym droga jest sprawa pokoju i postępu.

Dziś, w 20 lat po zwycięstwie, Polska Rzeczpospolita Ludowa — ponad dziesięciokrotnie globalną produkcję przemysłową, a prawie czterokrotnie dochodem narodowym boga sza niż Polska rządów kapitalistycznych — to wysoko rozwinięty kraj. [illegible] w dziedzinie [illegible] młode pokolenie, by rozwijać dalej dorobek minionych lat i strzec go jak najdroższego skarbu.

Nigdy więcej naród nasz nie chce ponosić tego ogromu ofiar, które złożył w wojnie narodów z hitleryzmem. Ale bezpieczeństwu Europy i pokojowi zagraża odwetowa, agresywna polityka i militaryzm państwa bońskiego, którego imperialistyczni opiekunowie chcą Bundeswehrze otworzyć drogę do broni atomowej poprzez utworzenie tzw. wielostronnych sił nuklearnych, agresywnego paktu NATO. Imperializm amerykański gwałci siłą prawa narodów do niepodległego bytu i postępowego rozwoju, przechodzi do aktów otwartej agresji wojennej w Wietnamie i innych rejonach świata, uzurpuje sobie niemoralne prawo dyktowania przemocą swej woli innym narodom.

Musimy zatem prowadzić i prowadzimy nieustanną ofensywę polityczną na rzecz pokoju w Europie i w całym świecie. W imię tej samej wielkiej sprawy umacniamy również i rozwijamy obronność kraju w oparciu o nasze rosnące siły wewnętrzne i stale wzrastające, stojące na straży pokoju siły naszych sojuszników.

Budujemy obronność na takiej zasadzie, aby stała się sprawą każdego obywatela, by stała się powszechną, ludową. Stworzyliśmy w krótkim czasie najważniejszy element tej obronności — ludowe, w pełni nowoczesne siły zbrojne, które wraz z siłami sojuszniczych państw socjalistycznych doskonalone są tak, by odeprzeć i rozgromić każdego agresora. Mamy ofiarną, ideową, patriotyczną i oddaną sprawie socjalizmu, kadrę dowódców. Odpowiada ona jenoceśnie wysokim kryteriom fachowo-wojskowym. Dziś bowiem ofiarność i ideowość musi iść w parze z głęboką wiedzą wojskową, zasobem różnorodnych umiejętności technicznych, organizacyjnych i ekonomicznych oraz nabytym w praktyce doświadczeniem najefektywniejszego stosowania posiadanych wiadomości.

Musimy robić wszystko, by jak najlepiej wykorzystywać środki przeznaczane przez społeczeństwo na obronność, by podnosić poziom wyszkolenia i wychowania żołnierzy, by wraz z główną siłą obrony pokoju i bezpieczeństwa narodów — armią radziecką, z armiami państw Układu Warszawskiego dawać godny wkład w wielką wspólnotę obronną wszystkich krajów socjalistycznych.

Winni jesteśmy to pamięci ponad sześciu milionów Polaków i dziesiątków milionów obywateli innych narodów, którzy złożyli swe życie w walce z najeźdźcą hitlerowskim. Winni jesteśmy to milionom mas pracujących, budujących ofiarnie coraz bogatszą, silniejszą i szczęśliwszą Polskę Ludową — mocne ogniwo całego świata socjalizmu. Winni jesteśmy to przyszłym pokoleniom — by zapewnić im życie w pokoju, wolności, sprawiedliwości społecznej.

Oficerowie tegoroczni absolwenci szkół oficerskich!

Wybraliście otoczony szacunkiem całego społeczeństwa zawód żołnierza Ludowego Wojska Polskiego. Reprezentować będziecie zarazem dobre imię żołnierza polskiego, zyskane przez niego wśród innych narodów w ogniu II wojny światowej.

Pamiętajcie, że ten szacunek i to dobre imię zdobyte zostały krwawym trudem bojowym w walce o wolność a dziś zdobywa się je gruntowną wiedzą, wzorową postawą moralną, rzetelnością w żmudnej codziennej pracy na rzecz naszej obronności.

Wypełnicie dobrze swój obowiązek i zasłużycie na szacunek społeczeństwa tylko wtedy, gdy postawę waszą cechować będą: rewolucyjny, wolny od obskurantyzmu światopoglad, wierność i oddanie ludowej ojczyźnie i sprawie socjalizmu, przestrzeganie zasad etycznych, umiejętność łączenia wiadomości teoretycznych z praktyką, właściwe postępowanie wobec przełożonych, troska o podwładnych i powierzony wam sprzęt.

W chwili, gdy rozpoczynacie nowy okres w waszym życiu, gdy stajecie do wykonywania zawodowej żołnierskiej służby oficerskiej, by z szacu bezpieczeństwa Rzeczypospolitej na ladzie, morzu i w powietrzu przyjmujecie na tę drogę najlepsze życzenia chlubnego wypełniania obowiązków wobec ojczyzny i socjalizmu, przyjmijcie życzenia pomyślności w życiu osobistym — od kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od naczelnych władz państwowych, od Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i od kierownictwa Ministerstwa Obrony Narodowej.

Referat L. Saillanta

W obszernym referacie Louis Saillant analizuje ewolucję światowego ruchu związkowego, omawia jednościowe inicjatywy SFZZ i wskazuje na nowe możliwości rozwoju międzynarodowej jedności, solidarności i kontaktów związkowych.

Mówca podkreślił, że wydarzenia ostatnich lat potwierdziły słuszność ocen dokonanych przez V Światowy Kongres Zw. Zaw. Obecny, VI Kongres powinien skierować Związki Zawodowe na drogę nowych etapów walki mas pracujących o pokój, demokrację, o postęp społeczny, suwerenność narodową, przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi.

Oceniając sytuację międzynarodową mówca stwierdził, że siły pokoju zdolne są zapobiec wojnie światowej i pokrzyżować knowania imperialistyczne. Agresywny charakter imperializmu pozostaje bez zmian. Najpotężniejszy i najbardziej agresywny imperializm USA dąży, przy użyciu siły, do pełnienia roli międzynarodowego żandarma przeciwko ruchowi wyzwoleńczemu i siłom postępu.

Saillant przypomniał, że w lipcu br. Komitet Wykonawczy SFZZ wypowiedział się za niezwłocznym zakończeniem agresywnej wojny w Wietnamie, za wycofaniem wojsk USA, za zaprzestaniem bombardowań DRW, za poszanowaniem układów genewskich.

Wskazując na poważny rozwój systemu socjalistycznego, ruchu narodowowyzwoleńczego, na pogłębienie się sprzeczności imperialistycznych, tendencje do dezintegracji NATO i SEATO, mówca podkreślił, że układ sił na świecie, a więc również w ONZ — zmienił się całkowicie. Prawie wszystkie młode państwa podejmują hasła budowania socjalizmu.

W referacie stwierdzono następnie, iż koła rządzące Niemiec zachodnich wyrażają otwarcie roszczenia terytorialne. Plany zmierzające do wyposażenia Bundeswehry w broń atomową, stanowią poważne niebezpieczeństwo dla pokoju światowego.

Stwierdzając, że walka o pokój i pokojowe współistnienie państw o różnych ustrojach społecznych jest jedyną drogą uwolnienia narodów od wojny i wyścigu zbrojeń, referent podkreśla, że pokojowe współistnienie nie oznacza, oczywiście, dla ruchu związkowego zaprzestawania walki klasowego przeciw wyzysku, ucisku kolonialnego i kolaboracji klasowej. Na odwrót — właśnie w warunkach walki o pokojowe współistnienie powstają nowe możliwości rozwijania rozwojowi walki klasowej w krajach kapitalistycznych oraz rozwojowi ruchu narodowowyzwoleńczego. Dlatego SFZZ ponownie wzywa masy pracujące wszystkich kontynentów do wodowania wysiłków w walce o pokój. Wydarzenia potwierdzają bowiem słuszność oceny zawartej w programie działania: Wojna nie jest nieuniknioną, można jej zapobiec. Pokój może być zachowany i utrwalony.

Kolejny fragment referatu poświęcony jest omówieniu sytuacji ekonomicznej i społecznej w krajach kapitalistycznych. W szczególności referent wskazuje, że kraje kapitalistyczne w Europie, a zwłaszcza kraje Wspólnego Rynku starają się rozwiązać swe trudności kosztem ludzi pracy.

W ostatnich latach znacznie rozwinął się monopolistyczny kapitalizm państwowy. Wyraża się to w tendencji do stopienia w jedną siłę środków działania państwa i monopoli.

W rozdziale poświęconym walce o całkowite zniesienie kolonializmu i rozwój krajów wyzwolonych referent ubolewał się, że narody Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej coraz lepiej rozumieją, że bez sojuszu z narodami krajów socjalistycznych i z proletariatem krajów kapitalistycznych ruch narodowowyzwoleńczy nie mógłby nigdy odnieść swych historycznych zwycięstw.

Referat omawia dalej wszechstronnie osiągnięcia ruchu związkowego kapitalistycznych krajów kapitalistycznych. Podkreśla się tu m. in., że doświadczenia Zw. Zaw. w tych krajach w dziedzinie decentralizacji zarządzania produkcją nabierają wielkiej wagi również dla tych, którzy jutro znajdą się w obliczu podobnych problemów w innych warunkach. W krajach socjalistycznych Zw. Zaw. wnoszą wkład również w rozwój postępu technicznego, ponieważ ich on zasadniczym czynnikiem dobrobytu ludności.

Saillant podkreślił, że współpraca między krajami socjalistycznymi, oparta na zasadzie suwerenności i równości praw (za przykład podał tu działalność RWPG) stwarza konieczność ściślejszego współdziałania Zw. Zaw. tych krajów.

Teza kolejnego rozdziału głosi, że aktywna jedność i solidarność międzynarodowa jest warunkiem sukcesów klasy robotniczej.

Organizacje zrzeszone zarówno w MKWZZ jak i MKCHZZ czy w SFZZ coraz częściej stosują w praktyce program jedności działania dla rozwiązywania wspólnych problemów. SFZZ kontynuuje wysiłki, aby wzmocnić ten nurt jednoczący i uruchomić wszystkie inicjatywy zmierzające do rozszerzenia międzynarodowej jedności świata pracy. L. Saillant wyraził przekonanie, że VI Kongres niewątpliwie stwierdzi, iż SFZZ gotowa jest do nowego dialogu między wszystkimi związkami zawodowymi i ze skutkiem międzynarodowej.

Referent stwierdził następnie, że ruch związkowy odgrywa coraz ważniejszą rolę w życiu robotników i społeczeństw. Na 5 kontynentach jest blisko 250 mln robotników (w 1945 r. — 65 mln) zrzeszonych w dziesiątkach tysięcy organizacji w wielu krajach, z których od czasu V Kongresu, 15 uzyskało niepodległość.

SFZZ, która zrzesza ponad 120 mln związkowców — podkreślił w zakończeniu L. Saillant — jest jedyną centralą międzynarodową, prawdziwie uniwersalną, demokratyczną, niezależną i wolną. Działalność jej oparta jest całkowicie na wspólnych interesach klasowych ludzi pracy całego świata i wymierzona jest przeciwko monopolom i imperializmowi.

Rozmowa przywódców radzieckich z przewodniczącym KP Austrii

MOSKWA (PAP) — Przywódcy radzieccy L. Breżniew, M. Suslow i B. Ponomariew przyjęli w siedzibie KC KPZR przewodniczącego Komunistycznej Partii Austrii, Franza Muhri.

W czasie tej rozmowy wymieniono informacje o działalności obu partii oraz omówiono problemy dotyczące międzynarodowego ruchu komunistycznego, jak również sprawę stosunków radziecko-austriackich. Przedstawiciele KPZR i KPA wyrazili gotowość całego rozwijania współpracy między obu partiami.

Reorganizacja partii w ZRA

KAIR (PAP) — Dziennik kairski Al Ahram" informuje, że obecnie po uformowaniu nowego rządu premiera Muhieddina, miesięcznica Nasser przystępuje do reorganizacji Socjalistycznego Związku Arabskiego, jedynej partii politycznej ZRA, liczącej około 6 mln członków.

Już w najbliższym czasie prezydent Naser przenosi się do centralnej siedziby Socjalistycznego Związku Arabskiego, gdzie miesięcz się będzie odtąd tego gabinet pracy.

Uroczyste ślubowanie

Ciąg dalszy ze str. 1

Szkoły Wojsk Zmechanizowanych im. T. Kościuszki we Wrocławiu. W głębokiej ciszy oficerowie powtarzają rotę ślubowania.

Rozlegają się dźwięki hymnu narodowego, który kończy uroczystość.

Po chwili dododdziały stojące na Placu Zwycięstwa zmieniają szyki i ustawiają się do defilady.

Defiladę rozpoczyna kompania honorowa Wojska Polskiego. Za nią — 16 pocztów sztandarowych szkół oficerskich naszego wojska, a dalej — kolumny poszczególnych szkół.

Zgromadzeni na Placu Zwycięstwa warszawiacy niezwykle serdecznie oklaskują doskonale prezentujące się kolumny defilujących młodych oficerów.

Światowy Kongres Zw. Zaw.

Ciąg dalszy ze str. 1

gulaminu — większością głosów. W głosowaniu projekt regulaminu przyjęty został zdecydowaną większością głosów.

Po krótkiej przerwie przybyli na salę obrad przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab, w imieniu władz PRL i społeczeństwa polskiego powitał on Kongres.

W imieniu prezydium Kongresu i wszystkich delegatów Renato Bitosi podziękował przewodniczącemu Rady Państwa PRL za przemówienie oraz za gościnność, z jaką delegaci na Kongres przyjęci zostali w Polsce.

Następnie referat wygłosił Louis Saillant.

Po wygłoszeniu referatu przez L. Saillanta, uczestnicy Kongresu zgotowali sekretarzowi generalnemu SFZZ serdeczną owację. Obrady pierwszego dnia zakończyły się o godz. 19.20.

Kongres wznowił obrady w niedzielę o godz. 16.00. Rozpoczęła się dyskusja nad referatem L. Saillanta.

Powódź w Iranie

LONDYN (PAP) — Od wielu dni w północno-zachodniej części Iranu oraz w irańskim Azerbajdżanie padają ulewne deszcze. W wyniku powodzi poczynionej na skutek gwałtownego wystąpienia z brzegów kilku rzek, zginęło 21 osób. Powódź wyrządziła miejscowej ludności poważne straty materialne. Wiele osób pozostało bez dachu nad głową.

Aby sprostać zwiększonym zadaniom

Remonty na dziś i... jutro

Jak wiadomo, głównym powodem dokonanej ostatnio regulacji czynszów było wygospodarowanie znaczenie większych niż dotychczas środków finansowych na konserwację i bieżące naprawy domów mieszkalnych. Faktem bowiem jest, że budynki źle konserwowane częściej ulegają dewastacji, a w końcu i całkowitemu zniszczeniu. Tymczasem, mimo ogromnych nakładów inwestycyjnych, nowe budownictwo nie może zaspokoić potrzeb społeczeństwa. Nie trzeba więc chyba udowadniać znaczenia remontów w gospodarce mieszkaniowej.

Ciekawi jak do nowych zadań przygotowują się Miejskie Zarządy Budynków Mieszkalnych i Miejskie Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlane udaliśmy się do Wojewódzkiego Zrzeszenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Do wizyty tej skłoniła nas także jesień, okres wzmożonych przed zimą remontów kapitalnych, ujętych w planie rocznym. Bo na półrocze sprawa ta nie wyglądała zbyt dobrze. Jeśli bowiem zadania w zakresie produkcji podstawowej wykonano w 90,6 proc., to koszty tej produkcji zostały przekroczone o 2,3 proc. W wielu MPR-B nie została osiągnięta planowana wydajność pracy (Ełk, Zambrów), natomiast przekroczono fundusze płac.

GDY ZIMA „ZA PASEM"

I oto okazuje się, że mimo pewnej poprawy, sytuacja po 3 kwartałach również nie może zadowalać. Mianowicie **na planowanych w roku 60 milionów złotych przerobiono w ciągu 8 miesięcy tylko 34.495 tys. złotych.** Przyjmując średnią miesięczną można określić przerób za 9 miesięcy (brak danych za wrzesień) na około 39 milionów.

Jeżeli tak wykorzystywane są środki na remonty to rzecz zrozumiała, podobnie wygląda będzie realizacja zadań rzeczowych. I rzeczywiście, **na planowanych 481 budynków, w okresie 8 miesięcy wyremontowano 214.** A zatem w osiem miesięcy wykonano roczny plan tylko w 45 procentach. Nie wiem, skąd więc bierze się optymizm w Zrzeszeniu, że w ostatnim kwartale wszystko się dobrze zakończy. No bo przecież w 160 budynkach trwają remonty ale, jak nam powiedziano... „sporo jeszcze nie rozpoczęto".

Najlepsza jeszcze sytuacja remontowa istnieje w **Białymstoku, powiecie białostockim, w Gołdapi, Grajewie, Suwałkach, Łapach, Sejnach** (95 proc.) i **Siemiatyczach** (79 proc. planu rocznego). Najgorsza zaś w **Ełku** (51 proc.), **Dąbrowie** (10 proc.), **Kolnie** (16 proc.) i **Wysokiem Mazowieckiem**, gdzie wykonano zadania roczne w 30 procentach.

Jakie są przyczyny tego stanu rzeczy? — Jest ich kilka — mówi nam z-ca dyrektora Wojewódzkiego Zrzeszenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej inż. **Leonard Wensław.** — Gdy chodzi o plan finansowy, to dużo kłopotów spowodowała nieprawidłowo wykonana dokumentacja. Druga przyczyna, co się odbiło ujemnie w zadaniach finansowych i rzeczowych był i jest stały brak robotników. Średnio miesięcznie brak w każdym przedsiębiorstwie od 15 do 40 ludzi. A szczególnie duże trudności powstają w okresie robót w polu, gdyż znaczna część załóg rekrutuje się ze wsi. Właśnie z powodu braku około 40 ludzi, niedobór w przerobie za 3 kwartały wyniósł w bielskim MPR-B aż 650 tysięcy złotych. I trzecia przyczyna, to zakłócenia w zaopatrzeniu materiałowym. Przede wszystkim w prefabrykaty. Można też powiedzieć, że opóźnienia w remontach mieszkań spowodowane zostały w pewnym stopniu przerzuceniem sił do remontów szkół.

Skąd w takiej sytuacji nadzieja na dobre końcowe wyniki? Otóż — wyjaśnia inż. Wensław — po odbytej w tych dniach naradzie, remonty zostały znacznie przyspieszone. W ogóle, na jesieni, gdy znów załogi są prawie w kompletnych składach, następuje konsolidacja sił wokół zadań rocznych. Ludzie zajęci wyłącznie pracą w przedsiębiorstwach, zwiększają wydajność i lepiej jakościowo wykonują roboty.

Ciąg dalszy na str. 4

Inauguracja roku akademickiego w WSInż.

Dziś o godz. 11 w sali Teatru im. Al. Węgierki w Białymstoku odbędzie się uroczysta inauguracja roku akademickiego 1965/66 w Wyższej Szkole Inżynierskiej. Po sprawozdaniu rektora WSInż., zastępcy prof. Mariana Poniatowskiego z działalności uczelni, odbędzie się immatrykulacja i wręczenie dyplomów absolwentom WSInż. Wykład inauguracyjny na temat „Astronautyka jako punkt węzłowy rozwoju współczesnej techniki", wygłosi prof. Zbigniew Pączkowski. (a)

Nowe filmy telewizyjne

24 bm. na ekrany telewizyjne wchodzi nowy polski serjaj film pt. „Wojna domowa". Scenariusz na podstawie wiesnych felietonów (drukowanych w „Przekroju") opracowała Maria Ziemiarowa, reżyserował Jerzy Gruza. Obok młodocianych aktorów występują m. in. Kazimierz Rudzki, Irena Kwiatkowska, Alina Janowska, Andrzej Szczepkowski.

Następnym z kolei cyklem, który ujrzymy na małym ekranie, będzie pierwszy polski telewizyjny film kryminalny „Kapitan Sowa na tropie" z Wiesławem Gołasem. W zespole „Iluzjon" powstało 4 filmów, których akcja rozgrywa się na przemianie wojny i pierwszych dni pokoju. Obejrzymy je także w najbliższych tygodniach.

Dla miłośników talentu Marleny Dietrich niespodzianka — w końcu bm. telewizja wyświetli 3 jej filmy: „Błękitny anioł", „Maroko" i „Pożądanie".

Streptomycyna leczy warzywa

Opryskiwanie ogórków roztworem streptomycyny jest najskuteczniejszym zabiegiem — jak zaobserwowali naukowcy NRD — chroniącym ogórki przed plamistością — chorobą niszczącą często większą część zbiorów. Podobnie dobre wyniki uzyskano zaprawiając roztworem streptomycyny nasiona ogórków. (AR)

NA ZDJĘCIU: kwiaty dla miłych gości.

Białostocka premiera „Popiołów"

To było duże wydarzenie w Białymstoku. Wojewódzki Zarząd Kin postarał się też o nadanie mu ładnej oprawy. Długo oczekiwana premiera nowego polskiego filmu „Popioły" natrakcyjniona została pochodem w strojach z filmu i spotkaniem z aktorami. Młodzież z Technikum Rolniczego w Dojlidach zamieniła się w ułanów, piechotę. Wraz z harcerzami z I Liceum Ogólnokształcącego stworzyli oni barwny pochód, który przeciągnął ulicami miasta, a następnie ustawił się przed kinem „Pokój", gdzie wyświetlany jest film.

Biciem w werble, hejnałem na trąbce i prezentowaniem broni witali „żołnierze" w strojach filmowych przybywających na premierę gości. Szczególnie owacyjnie przyjęto aktorów występujących w filmie. Przybyła do Białegostoku Zofia Serstok, odtwarzająca rolę ciotki Heleny. Zamiast zapowiedzianego Daniela Olbrychskiego (rola Rafała Olbromskiego), przyjechał aż z Krakowa Bogusław Kierc, kreujący postać Krzysztofa Cedro. Gościliśmy także II reżysera, Andrzeja Żuławskiego.

Goście spotkali się z publicznością na premierowego spektaklu. Andrzej Żuławski podkreślił, iż tak ładnej oprawy nie miała premiera „Popiołów" w żadnym mieście, że wzruszyli ich bardzo widok strojów, które oglądali na co dzień w czasie dwu lat nakręcania filmu.

Następnie filmowcy odbyli spotkanie w Klubie Pracowników Kultury. (a)

NA ZDJĘCIU: powitanie aktorów. Na salę wchodzi Zofia Seretok, towarzyszy jej aktorka z Teatru im. Al. Węgierki Karina Waśkiewicz.

Już 19,5 mln zł zadeklarowano w konkursie „300"

Do dnia 6 października br. włącznie, mieszkańcy naszego województwa złożyli ponad 3 tys. deklaracji uczestnictwa w wielkim konkursie oszczędnościowym PKO — „300", deklarując kwotę 19,5 mln zł. Większość uczestników konkursu postanawia zachować deklarowany wkład przez maksymalny okres trwania konkursu, to jest przez cztery miesiące.

Nadal w konkursie przodują mieszkańcy Białegostoku, którzy dotychczas zadeklarowali 9.671.100 zł. (h)

NA ZDJĘCIU: ułani z Dojlid na koniach prezentują się wcale, wcale...

Fot. Z. Zaremba

Największy na świecie

Radziecki reaktor atomowy do odsalania wody morskiej

W stolicy USA kontynuowane są obrady pierwszego międzynarodowego sympozjum zajmującego się problemami odsalania wody morskiej.

Wielkie zainteresowanie wśród uczestników sympozjum wzbudziły referaty przedstawione przez delegację radziecką.

Komentując referaty uczonych radzieckich dziennik „Washington Post" pisze: „Związek Radziecki pracuje obecnie nad skonstruowaniem największych na świecie zakładów odsalania wody morskiej i produkcji energii elektrycznej, wyposażonych w reaktory jądrowe". Dziennik cytuje słowa specjalistów amerykańskich, którzy stwierdzili, że konstruowany w ZSRR reaktor jądrowy o mocy 320 megawatów jest największy niż projektowane obecnie reaktory amerykańskie. (PAP)

„Pływające fabryki" wychodzą w morze

9 bm. wyruszył w swój inauguracyjny rejs trawler — przetwórnia „Cen. Nach mów". Parę dni temu bazę gdyńską opuścił inny statek tego typu — „Pegaz", a w najbliższym czasie na łowiska atlantyckie wybiera się M/T „Dalmor".

Wszystkie trzy jednostki, należące do dalekomorskiej floty tyli atlantyckiej przedsiębiorstwa „Dalmor" z Gdyni, są jeszcze „pływającymi fabrykami". W czasie jednego rejsu statek odławia ok. 2 tys. ton ryb, które następnie są na pokładzie przetwarzane, filetowane i zamrażane. (PAP)

Odmładzający rumianek

Około 40 gatunków dziko rosnących ziół leczniczych zbiera się na Węgrzech.

Za granicą poszukiwany jest węgierski rumianek, który posiada dużą zawartość olejku — azulanu. W budapeszteńskim instytucie roślin leczniczych trwają badania mające na celu jeszcze dokładniejsze poznanie składników rumianku. Już wstępna analiza wykazała, że olejek eteryczny produkowany z tego rumianku zawiera składnik działający odmładzająco na organizm ludzki. (PAP)

Kuracja na pół skuteczna

Lekarze amerykańscy ustalili, że tylko 50 proc. palaczy, którzy poddają się kuracji odwykowej, nie powraca już do tego nałogu. Blisko połowa znów zaczyna palić po upływie mniej więcej 6 miesięcy. (PAP)

„Szkolenie to nie wszystko"

MORALNOŚĆ NIE ZMIENIA SIĘ AUTOMATYCZNIE

Dyskusyjny felieton EFELA pt. „Szkolenie partyjne to nie wszystko" („Gazeta Białostocka" nr 228) zwrócił uwagę na konieczność rozszerzenia pracy ideologicznej partii zawężonej dotychczas w zasadzie do ram szkolenia partyjnego. Rozwijając swoje spostrzeżenia, autor postuluje opracowanie „programu pracy ideologicznej" uwzględniającego różne formy działalności w zestawieniu z możliwościami i potrzebami środowiska. Dotychczasowe doświadczenie naszej organizacji partyjnej i społecznego Ośrodka Propagandy Partyjnej przy Komitecie Uczelnianym PZPR przy Akademii Medycznej w całej pełni potwierdzają słuszność wysuniętych przez autora tez i wskazują na potrzebę ich realizacji.

W całokształcie pracy ideowo-wychowawczej partii niezmiernie ważnym zagadnieniem jest problem młodzieży, który u nas na uczelni nabiera szczególnego znaczenia. Właśnie problemowi pracy ideologicznej wśród młodzieży akademickiej, chcieliśmy poświęcić nasz głos w dyskusji. Nasi towarzysze dostrzegli dość szybko niedosyt pracy ideowo-politycznej, opartej wyłącznie na szkoleniu partyjnym. Zorientowano się również, że sprowadzenie tej pracy tylko do grona członków partii stanowi zawężenie działalności partyjnej organizacji. Społeczny Ośrodek Propagandy, powołany do życia przy KU PZPR, wzbogacił formy pracy ideologicznej i rozszerzył tę działalność na inne organizacje młodzieżowe, scalił i skoordynował wysiłki tych organizacji. Wszędzie jednak dominowała metoda szkolenioWa nie będąca formą atrakcyjną i która nie mogła wyczerpać aktualnie wyłaniających się problemów. Sięgano wprawdzie do różnych form pracy politycznej. Dzięki inicjatywie towarzyszy ze Studium Wojskowego, wprowadzono informacje polityczne dla szerokiego ogółu młodzieży akademickiej. Jednak atrakcyjność tych form nie była zawsze wystarczającą. Były wprawdzie i śmielsze inicjatywy zmierzające do zapoznania ogółu młodzieży z literaturą współczesną i jej problemami. Próby te dały dobre wyniki i umożliwiły zajęcie pierwszego miejsca wśród wyższych uczelni w kraju, w konkursie czytelniczym.

Obecnie grono towarzyszy wraz z kierownictwem Ośrodka Propagandy, realizuje całość dotychczasowej pracy, a zdobyte doświadczenia pozwolą na wprowadzenie nowych elementów i form oraz kompleksowości pracy ideowo-wychowawczej w środowisku młodzieży akademickiej. Dla pełnej realizacji tych zamierzeń nie wystarcza jednak sama tylko inicjatywa społeczna — potrzebne jest zainteresowanie i poparcie wszystkich odpowiedzialnych na uczelni za sprawy wychowania.

Ważną sprawą w całokształcie pracy ideologicznej (co znalazło swoje umotywowanie w artykule EFELA) jest zagadnienie kształtowania postawy moralnej ludzi. Ten problem jest w naszym środowisku szczególnie istotny i dotyczy nie tylko młodzieży. Istotny on jest jednak w każdym środowisku. Wydaje nam się, że chociaż wszyscy sobie z tego zdajemy sprawę, zbyt mało problemowi temu poświęcamy uwagi w działalności partyjnej. Prawdą jest, że przemiany społeczne i ekonomiczne stwarzają obiektywne warunki do zmian postaw i ocen moralnych w społeczeństwie. Jednakże same przemiany ekonomiczno-społeczne nie spowodują równocześnie mechanicznego i automatycznego procesu przemian w moralności. Trzeba tu planowego i przemyślanego działania partii. Tymczasem konieczność takiego działania niezbyt powszechnie sobie uświadamiamy. W działalności partii, pod naciskiem codziennych wydarzeń, przeważają sprawy praktyki ekonomicznej. Sprawy procesu kształtowania nowej moralności przez pracę ideologiczną, schodzą na plan dalszy. Jest to niesłuszne, i dlatego uważamy za celowe kontynuowanie dyskusji na ten temat w organie KW naszej partii.

Z. KOSZTYŁA
sekretarz organizacyjny KU PZPR przy AM w Białymstoku
L. WIŚNIEWSKI
kierownik SOPP przy AM

Remonty na dziś i... jutro

Ciąg dalszy ze str. 3

Chciałbym dodać, że w okresie 8 miesięcy mieliśmy tylko 10 reklamacji, co świadczy o dobrze wykonywanych remontach.

W NAJBLIŻSZYCH LATACH

Jeśli taka jest pracownia jesień w MPR-B, wierzmy i my, że liczne rodziny zamieszkają jeszcze do końca roku w dobrych warunkach. Obecnie mieszkają one w specjalnie pobudowanych budynkach zastępczych. Ale, jak po regulacji czynszów, gdy rozpoczną się remonty, sprostają zadaniom MPR-B i MZBM? Bo mimo tegorocznych trudności, **plan remontów kapitalnych przyszłego roku wzrasta do 62 milionów złotych, a remontów bieżących z 14 do 18 milionów złotych.**

Otóż jednym z podstawowych czynników zabezpieczających planową realizację remontów kapitalnych będzie wspomniana już **dokumentacja techniczno-kosztorysowa.** Obecnie wykonywana jest ona w komórkach kosztorysowych MZBM, bądź też prywatnie. Taka praktyka nie jest do utrzymania. Słuszny jest postulat, żeby dokumentacja była wykonywana fachowo, z odpowiedzialnością, w specjalnie utworzonej komórce w biurze projektów.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, pewne sumy z czynszów można przeznaczyć na budowę zaplecza dla przedsiębiorstw. Z tej możliwości już skorzystano, gdyż — jak oświadczono nam w Zrzeszeniu — **rozbudowa baz technicznych jest drugim czynnikiem warunkującym realizację zadań przyszłej 5-latki. Już w przyszłym roku rozpocznie się budowę baz w Suwałkach, Łomży, Bielsku Podlaskim, Łapach i Siemiatyczach.**

Szczególną uwagę skupia się też na **usprawnieniu transportu,** którego sprawność ma duże znaczenie w pracy MPR-B. W bieżącym roku zakupiono 25 samochodów. Niemniej, ważną rzeczą jest wymiana na nowy, przestarzałego i zniszczonego już sprzętu.

No i trzeci, zasadniczej wagi czynnik — **fachowcy.** Bardzo słusznie w Wojewódzkim Zrzeszeniu postarzono na młodzież. Chodzi bowiem o stworzenie stałych, przywiązanych do przedsiębiorstw kadr fachowców. Już w najbliższych tygodniach rozpocznie naukę szkoła utworzona przy **MPR-B w Białymstoku.** W ogóle, przedsiębiorstwu temu należą się słowa uznania za coraz lepszą działalność. Ale fachowcy są potrzebni w powiatach. **Popieramy zatem słuszne dążenia, aby szkoła specjalistów powstała przy Wojewódzkim Zrzeszeniu.** Jednak niezbędna jest tu pomoc władz wojewódzkich.

Zudzielonych nam informacji wynika więc, że w roku przyszłym powinny sprawnie przebiegać remonty kapitalne. Tym bardziej w latach następnych. Ale czy sprostają zadaniom Miejskie Zarządy Budynków Mieszkalnych, gdy, na remonty bieżące przeznacza się o 4 miliony złotych więcej aniżeli w roku bieżącym? A wiemy, że ekipy MZBM nie są zbyt silne. Dlatego uważamy, że po przeszkoleniu trzeba lepiej wykorzystać dozorców. Duże korzyści może też przynieść uaktywnienie komitetów blokowych.

Działalność MPR-B i WPRK będzie wkrótce analizowana na posiedzeniu Komisji Budownictwa KW partii. Niniejsze uwagi przekazujemy więc towarzyszom pod dyskusję. Uważamy bowiem, że problemy zaplecza technicznego, zatrudnienia i szkolenia młodzieży są szczególnie pilne do skonkretyzowania w decyzjach władz wojewódzkich.

R. KLIMASZEWSKI

Od bajki do „sex appealu"

Ostatnia partia nowości płytowych z pewnością usatysfakcjonuje wielbicieli w różnym wieku. Dla najmłodszych „szlagierem" jest nagranie dziecięcych (specjalnie napisanych) telewizyjnych „bohaterów" — Jacka i Agatki. Dla młodszych i starszych milośników piękniej słowa przeznaczony jest wybór „Z antologii bajki polskiej" (m. in. „Fasol i Gawel", „Dziad i baba", „Golono, strzyżono" — recytuje Irena Kwiatkowska i Andrzej Łapicki).

Tylko dorosłym Barbara Rylska przypomina na płycie „sex appeal" 13 wielkich przejów (z tytułowym winem „Złotej epoki" polskich kabaretów i rewii („Blady Nike", „Bubliczki", „a się boczy utyć"), a Krok recitalu Łaruki, drugi płytowy bestseller tego roku.

Z innych nowości rozrywkowych można również wróżyć powodzenie popularnym piosenkom m. in. („W sina dal") w wykonaniu duetów. (PAP)

Proces kapucynów w Albano

W miejscowości Velletri niedaleko Rzymu rozpoczął się proces kapucynów z Albano, jednak bez udziału mnichów. Dwóch zakonników, zamieszanych w aferę przemytnicza wykryta za murami ich klasztoru, nie stawiło się w sądzie ze względu na zły stan zdrowia. Na ławie oskarżonych zasiadło 6 współoskarżonych osób świeckich, które współuczestniczyły w przemycie papierosów. Sprawa kapucynów z Albano wynikła z wypadku samochodowego jaki wydarzył się w roku 1961 maja koło klasztoru kapucynów. Podczas śledztwa znaleziono skrzynie wypełnione przemycanymi papierosami. Przesyłano je do Niemiec w skrzynkach, które miały zawierać „maszyny rolnicze". Klasztor był stacją tranzytową, gdzie przygotowano wiele ton przemycanego towaru. (PAP)

Przeżył wszystkie swoje dzieci

W tych dniach zmarł najstarszy mieszkaniec Turcji 125-letni Yusaf Yendin. Przeżył on wszystkie swoje dzieci w liczbie 12, którymi obdarzyły go dwie żony.

Przez całe swoje życie ten turecki „matuzalem" odżywiał się wyłącznie białym serem i joghurtem oraz nigdy nie zaciągał się dymem papierosowym. (PAP)

Studenci wyższych szkół rolniczych odbywają w ciągu swych studiów wielomiesięczne praktyki w produkcyjnych gospodarstwach rolnych i zakładach doświadczalnych instytutów naukowych. Praktyki te umożliwiają im w trakcie nauki pogłębienie i rozszerzenie wiedzy teoretycznej. Do takich gospodarstw należy PGR Stawiecze na Opolszczyźnie.

NA ZDJĘCIU: kierownik produkcji PGR Stawiecze, Kazimierz Rodoń, wśród studentek — praktykantek.

CAF — fot. Okoński

Konferencja plantatorów roślin włóknistych

Dziś w Białymstoku trwają obrady konferencji delegatów Zrzeszenia Plantatorów Roślin Włóknistych na III walne zgromadzenie, które odbędzie się w Warszawie w dniu 20 listopada. W konferencji oprócz delegatów i Zarządu Oddziału, biorą udział przedstawiciele dyrekcji 3 zakładów roszarniczych naszego województwa — z Ełku, Bielska i Białegostoku, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Obrotu Surowcami Włóknistymi i Skórzanymi, przedstawiciele Zjednoczenia Przemysłu Lniarskiego w Łodzi i Zarządu Głównego Zrzeszenia. Głównym tematem konferencji jest przygotowanie do walnego zgromadzenia, przedyskutowanie projektów poprawek do statutu współpracy i wzajemnych stosunków między zakładami i plantatorami.

Oddział Zrzeszenia Plantatorów w Białymstoku jest jednym z najbardziej licznych w kraju. Nasze województwo zajmuje I miejsce pod względem wielkości plantacji lnu. Zajmują one ponad 16 tys. ha.

(ZN)

Butelki z plastyku

Zakłady Tworzyw Sztucznych w Wabrzeźnie wspólnie z Centralnym Biurem Konstrukcyjnym Aparatury Chemicznej w Toruniu przystąpiły do projektowania linii do masowej produkcji cienkościennych butelek z tworzyw sztucznych. (AR)

Poradnik o zasiłkach rodzinnych

Wydawnictwo Związkowe CRZZ wydało, zatwierdzony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, do użytku zakładów pracy wypłacających zasiłki rodzinne — poradnik szczegółowy pt. „Zasiłki rodzinne". Poradnik ma charakter instrukcji, która obowiązuje zakłady pracy przy wypłatach zasiłków rodzinnych. Cena jednego egzemplarza wynosi 4,60 zł.

Zakłady pracy mogą zaopatrzyć się w poradnik bezpośrednio w biurze Oddziału ZUS w Białymstoku lub Inspektoratach ZUS w Łomży, Ełku i Suwałkach. (b)

Statki na „żyletki"

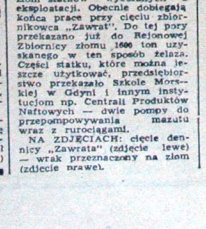

Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych w Gdańsku, które prowadzi prace przy pogłębianiu portów, zajmuje się również cięciem na złom statków wycofanych z eksploatacji. Obecnie dobiegają końca prace przy cięciu zbiornikowca „Zawrat". Do tej pory przekazano już do Rejonowej Zbiórczej złomu **1000** ton uzyskanego w ten sposób żelaza. Części statku, które można jeszcze użytkować, przedsiębiorstwo przekazało Szkole Morskiej w Gdyni i innym instytucjom np. Centrali Produktów Naftowych — dwie pompy do przepompowywania mazutu wraz z rurociągami.

NA ZDJĘCIACH: cięcie denicy „Zawrata" (zdjęcie lewe) — wrak przewrócony na ziom (zdjęcie prawe).

CAF — fot. Ukiejewski

Statek „Słupsk" z Danii

W stoczni w Aalborgu wodowano statek „Słupsk" zbudowany dla Polski. Jest to pierwszy z serii statków budowanych obecnie przez stocznię w Aalborgu dla Polski. Matką chrzestną „Słupska" została żona ambasadora PRL w Danii, Anna Poleszczuk. (PAP)

Sezon - tak ale nie w sklepach „ARGEDU"

Większe w obecnym kwartale dostawy krajowe i z importu pozwolą na zmniejszenie braków w zaopatrzeniu sklepów z drobnymi artykułami gospodarstwa domowego. Niestety, niedomagania istnieją nadal.

Niepełne jest np. w dalszym ciągu zaopatrzenie w żarówki. „Arged" informuje, że na sezon zimowy dostarczy ich na rynek ok. 23 mln sztuk, oceniając, że pokryje to zapotrzebowanie rynku w 95 proc. Zbyt mało będzie żarówek 15 i 25 W oraz żarówek matowych — estetyczniejszych i zdrowszych dla oczu.

Absolutny brak inicjatywy i pomysłowości wykazują producenci takich aktualnych obecnie drobiazgów, jak nawilżacze powietrza do instalowania na kaloryferach. Obok kamionkowych, które są raryasem w sklepach z porcelaną i „Cepelliach", nie ma żadnych innych wzorów. A przydałyby się np. płaskie rynienki, znacznie lepiej spełniające swoje zadanie.

Bardziej zapobiegliwi klienci poszukują już środków do uszczelniania okien i drzwi. Taśmy z pianki poliuretanowej, najlepiej nadającej się do tego celu, na razie nie widać w sklepach. Nie ma też specjalnego radzaju listew, pasty itp. A „argedowski" hurt informuje, że ma w składzie zapasy tych towarów. Na co więc czeka? (PAP)

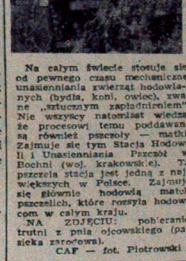

Klinika „zielonych pacjentów"

W Łodzi działa jedyna w kraju „klinika roślin", gdzie za niewielką opłatą przyjmuje się na kuracje palmy, kaktusy czy fikusy. Ten niezwykły szpital — prowadzony przez fachowców z łódzkiego przedsiębiorstwa ogrodniczego — mi stale pod opieką ok. tysiąca zielonych pacjentów. Kuracja, w zależności od zniszczeń poczynionych przez chorobę, trwa od 1—3 miesięcy. Specjalnością kliniki są choroby wirusowe, na jakie najczęściej zapadają pokojowe rośliny. (PAP)

Spór o lwa

Ojcowie miasta Abington w Pensylwanii (USA) toczyli od roku miesięcy prawdziwą wojnę z niejakim Howardem Sautterem, który chował w swym domu prawdziwego lwa. W grudniu ub. roku rada miejska podjęła uchwałę zakazującą trzymanie dzikich zwierząt w obrębie Abington. Sautter zlekceważył jednak to zarządzenie i nikt nie ośmielił się zabrać mu groźnego zwierzęcia. Niespodziewanie jednak lew zdechł przed miesiącem.

Wydawało się, że w takiej sytuacji spór został szczęśliwie zakończony. Tymczasem jednak przed paroma dniami wychodząc rankiem ze swego domu Howard Sautter znalazł na stopniach małego lewka, leżącego w koszyku. Oraz wał mu go nieznany osobnik, który pragnie widocznie aby spór rozgorzał na nowo. Sautter zdecydował się hodować zwierzątko i nazwał je już „Simba". W najbliższych dniach ojcowie miasta mają się zebrać aby podjąć nową uchwałę. (PAP)

Grzywny skutkują

W przypadku drobnych przestępstw oraz wykroczeń, grzywny okazują się skuteczniejsze niż krótkotrwałe pozbawienie wolności, pod warunkiem jednak, że są konsekwentnie ściągane. Od roku 1960, tj. od czasu wejścia w życie specjalnej ustawy o karze grzywny, efekty ekonomiczne tego rodzaju kary zwiększyły się 2,5-krotnie.

Jeśli bowiem w roku 1959 suma kosztów w tytułu grzywien w sprawach karnych odprowadzanych do budżetu państwa wynosiła 76 milionów złotych — w roku 1961 wzrosła do 18 milionów, a w 1963 — do 191 mln. Było to nie tylko rezultatem częstszego orzekania kary grzywny, ale także konsekwentniejszego karania pozbawieniem wolności w razie jej nieuiszczenia. W związku z tym „dłużnicy" prawie z reguły woleli płacić. (AR)

Mniej rozsypanego cukru

Traciłmy miliony! Droga usiana cukrem! Taki alarm podjęła przed 8 miesiącami „Gazeta Handlowa". Jego wynikiem jest podjęta obecnie batalia o poprawę jakości toreb używanych do paczkowania cukru, mąki, kaszy itp. Szkody wynikające z tego (25 proc. zepsutych artykułów docierało do sklepów w popękanych torebkach) sięgały setek milionów złotych.

A jak przedstawia się sytuacja obecnie? Hurt spożywczy otrzymuje większe partie mocnych toreb tzw. natronowych. 1.800 ton tych opakowań przeznaczonych na potrzeby hurtowni w br. (w ub. r. — 380 ton) stanowi wprawdzie tylko 1/3 rocznego zapotrzebowania, ale równocześnie przemysł papierniczy poprawił jakość innych rodzajów opakowań. Zapowiada on też dalsze zwiększenie dostaw papieru natronowego na 1966 r. Jeśli obietnicę tę będą w pełni zrealizowane to w przyszłym roku połowa wszystkich spożywczych towarów dotrze do sklepów w mocnych torbach.

(PAP)

W kilku wierszach

Dziś o godz. 18 w sali WDK w Białymstoku odbędzie się spotkanie z literatem i malarzem, dr Tiborem Czibą, który mówić będzie na temat „Moja droga do kultury polskiej". Prelekcja będzie ilustrowana własnymi utworami literackimi oraz wystawą malarstwa. (a)

W służbie bogini Izis

Ma Warszawa swoją „Izis", Kraków — „Vitę Katowice — „Kosmetykę i Higienę", a Łódź — „Urodę i Zdrowie". Miasta mniejsze powołały przy spółdzielniach fryzjerskich tylko działy kosmetyczne. Ogółem 148 placówek w kraju czuwa nad urodą kobiety i co ważniejsze uczy pielęgnacji, a także leczy.

Rolę kosmetyki w pielęgnacji zdrowia docenili przedstawiciele kierownictw 15 spośród największych zakładów pracy i spowodowali zorganizowanie przy zakładach gabinetów kosmetycznych, dla pielęgniarek, jednej z najliczniejszej części załogi. Są to zakłady przemysłu włókienniczego, chemicznego, węglowego, a więc te, których produkcja mimo przestrzegania przepisów higieny nie została dotychczas pozbawiona elementów szkodliwego oddziaływania na skórę ludzką. Ze względu na to, że zakłady te udostępniły gabinetom lokale bezpłatnie, spółdzielnie udzielają zaledze zniżki. Niektóre zabiegi opłacane są nawet z funduszu socjalnego rady zakładowej.

O stopniowym upowszechnianiu usług kosmetycznych świadczy wzrost obrotów środkami kosmetycznymi z 22 mln zł w roku 1960 do 39,5 mln zł obecnie. Dalszy rozwój usług kosmetycznych jest jednak uzależniony w dużym stopniu od rozwiązania problemu kadr. Jak dotychczas bowiem nie jest to zawód unormowany i, parafrazując stary dowcip, do dziś nie wiadomo czy „kosmetyczka to jest zawód, czy charakter". Trudno zgodzić się, by kosmetyczki zazrzeszgowano do pracowników fizycznych bądź rzemieślników. Od kandydatek wymaga się przecież świadectwa dojrzałości i ukończenia specjalistycznego kursu, uczącego upiększania i leczenia wad urody. (AR)

Francuzi kontra Anglicy

Rocznice bitew

W czerwcu br. Brytyjczycy zorganizowali huczne obchody 150-lecia bitwy pod Waterloo, w której jak wiadomo cesarz Francuzów Napoleon został pokonany przez oddziały angielskie i pruskie. Francuzi pragnąc wziąć odwet postanowili uczcić dziewięćsetną rocznicę bitwy pod Hastings, w której Normanowie przybyli z Francji pokonali Anglików. Rocznica ta przypada w przyszłym roku.

Na czele komitetu, który zawiązał się w Paryżu, stanął niejaki Lord Gulbert określający siebie samego jako Normana. Komitet zaprosił do współpracy przedstawicieli Wyspy Brytanii, ale dotychczas nikt nie przyjął tej oferty. Komitet zamierza zorganizować „pokojową" inwazję Wysp Brytyjskich i marsz Francuzów z wybrzeża na pole bitwy pod Hastings. (PAP)

40 tys. białostockich rolników weźmie udział w szkoleniu

W listopadzie rozpocznie się w naszym województwie II rok masowego szkolenia rolniczego. Będzie w nim uczestniczyć około 40 tysięcy rolników. Przygotowania do drugiego roku szkolenia już się rozpoczęły. Od pierwszego października odbywały się w Domu Technika w Białymstoku wykłady dla lektorów wizytatorów i seminarzystów. Szkolenia te przeprowadzali uczeni z wyższych uczelni: SGGW w Warszawie i WSR w Olsztynie. Między innymi w Domu Technika odczyty mieli: dr Wł. Byszewski z SGGW i dr Aleksander Martyniak z WSR Olsztyn. W najbliższych dniach odbywać się będą seminaria powiatowe dla lektorów, którzy uczesniczyć będą w szkoleniu rolniczym. Program II roku szkolenia zawiera rozwinięcie i uzupełnienie tematów, które przerobione były w roku ubiegłym.

(ZN)

Konkurs dla lekarzy wiejskich

Instytut Medycyny Pracy i Higieny Wsi oraz redakcje pism „Służby Zdrowia" i „Zorzewie" ogłosiły w maju br. konkurs pt.: „Zadania i metody pracy lekarza wiejskiego".

Celem konkursu jest poznanie poglądów, doświadczeń i postulatów dotyczących najistotniejszych problemów wiejskiej służby zdrowia (szczegółowo warunki konkursu można otrzymać w Instytucie Medycyny Pracy i Higieny Wsi. Pierwsza nagroda w konkursie wynosi 10 tys. zł.

Prace konkursowe, objętości 20—30 stron maszynopisu, opatrzone godłem (nazwisko i adres w osobnej kopercie) przesyłać należy do 15 listopada br. pod adresem: Instytut Medycyny Pracy i Higieny Wsi, Lublin, ul. Cwartek 4a. (B)

Przyjmujemy zamówienia

na wykonanie w dowolnych ilościach drobnej galanterii metalowej, jak:

★ okucia do teczek, waliz, toreb, mebli itp.
★ elementy elektrotechniczne, zabawki,
★ różnego rodzaju ramki, bolce, tulejki, sprężynki, płytki

POZA TYM MOSIĄDZUJEMY, CYNKUJEMY, CHROMUJEMY, WERNIKSUJEMY I MALUJEMY.

Z uwagi na posiadaną narzędziownię, tłocznię zapewniamy szybkie uruchomienie produkcji nowych asortymentów na rynek lub w ramach kooperacji.

Ceny i terminy dostaw do uzgodnienia.

Zamówienia prosimy kierować:

Spółdzielnia Pracy „Techno-Mechanik"
Gdańsk, ul. Długi Targ 31/32
tel. 31-54-78 lub 31-41-81.

k 1772-1

DOKĄD DZIŚ IDZIEMY?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Popioły", prod. polsk. (od lat 16), godz. 10, 15.15 i 19.30.

Prosimy zakłady pracy o odbiór zamówionych biletów.

„Ton" — „Romans z nieznajomym", prod. USA (od lat 16), dod. — „Miedź", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — Pojedynek na wyspie", prod. franc. (od lat 16), dod. — „10. VI. 1944 r. Oradour", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — nieczynne.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Geniomistrz Kaleń", prod. polskiej (od lat 16), godz. 17 i 20.

KINO MO — „Karmazynowy pirat", prod. USA (od lat 12), godz. 17 i 19.

CYRK

Cyrk „Kometa" — ul. Manifestu Lipcowego, godz. 19.

KLUBY

Klub „Siedmiu" — Wesołowskiego 1 Dom Prasy II p. czynny codziennie w godz. 19—22.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" — czynny w Klubie Pracowników Łącznieci (ul. Lipowa 32) w godz. 10—22.

MUZEA

Muzeum Ratusz — nieczynne.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — nieczynne.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel biura wezwań 999, informacji: pogotowia 22-22, 69.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie stomatologiczne czynne od godz. 15 do 7.

Pogotowie MO — tel. 87.

Straż Pożarna — tel. 08.

APTEKI

Apteka nr 6, ul. Malmeda 12, tel. 62-51.

Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 62-13.

SZPITALE

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, ul. Sosnowa 5/7, tel. 77-93.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, oddziały dziecięce: chirurgia — (centr.), gruźlicy — (centr.), wewnętrzny — (centralna), zakaźny — (centr.) oraz oddział dermatologiczny ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 42-55.

Dyżury szpitali w dniu 11. X. 1965 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. C. Skłodowskiej 24a, tel. centr. 55-21 (do 9) — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka 62-22.

Woj. Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, tel. centr. 55-41 (do 5) — dyżurują oddział gruźlicy dorosłych, ul. Lenina 2/6, tel. 41-21 (gab. lek.).

Szpital Miejski, ul. Sienkiewicza 79 — oddz. wewnętrzny — tel. 55-10.

Szpital w Choroszczy — oddz. neurologiczny — tel. centr. atomu, 822 wew. 26.

Woj. Szpital M. C. Skłodowskiej, ul. Warszawska 15 — oddział położniczy — 57-71.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.25 Muzyka; 8.50 Porady praktyczne dla kobiet; 9.00 „Zgadywanki — malowanki"; 10.00 „Szymon Herman" — wspomnienia; 11.00 „Światła i cienie" — słuch.; 11.40 „Na swojską nutę"; 12.00 „Uczmy się śpiewać"; 14.00 „Kamienie mówią" — fragm. książki; 15.05 Z życia Związku Radzieckiego; 15.10 „Nowe głosy — nowe piosenki"; 16.35 Program młodzieżowy; 17.20 „Dla ciekawych — ciekawe sprawy"; 19.15 „Naukowcy — rolnikom"; 20.25 „Pamiętnik życia wewnętrznego"; 21.05 Koncert z nagrań W. Ork. Symf.; 22.05 „Ich sny zwyciesk".

PROGRAM II

7.15 „Po czterech miesiącach" — rom. przed mikref.; 8.15 Kurs j. angielskiego; 8.50 Utwory popularne; 9.50 Publ. międzynarodowa; 10.00 Gra Polska Kapela; 10.30 „W Jeziorach"; 11.45 „Fala 56"; 12.10 Muzyczny relaks; 17.40 Historyczne pieśni ludowe; 13.20 „Na skalnym Podhalu"; 14.50 „Postęp w gospodarstwie domowym"; 15.20 „Tajemnicza torba" — słuch.; 16.05 „Kompozytor tygodnia"; 17.30 Z miast i wsi — województwa; 17.10 Radio-reklama; 17.20 „Zalecie nie tylko na wieczór" — rep.; 17.30 Jazz i wspomnienia; 18.30 „Tydzień na białostockiej wsi"; 19.20 „Księżki, które na was czekają"; 20.25 „Południowe rytmy"; 21.40 Muzyka taneczna; 22.40 „Rozmowy o wychowaniu".

PROGRAM TELEWIZYJNY

17.00 Wiadomości dziennika; 17.05 „Uwaga, pies" — odc. III — dla młodych widzów; 17.45 Z echa: „Nauka i praca"; 18.05 „Nos do fabeklery"; 18.30 „Eureka"; 19.00 Kino Krótkich Filmów; 19.20 Dziennik; 19.50 Dzienniczek; 20.00 Leksa j. angielskiego; 20.20 Teatr TV: „Ladacznica z zasadami"; około 21.30 Kronika kulturalna; 21.50 Dziennik.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

BZGraf. C-2

OGŁOSZENIA DROBNE

Potrzebna dochodząca pomoc do dwojga dzieci. Białystok, ul. Gruniowa 7 m 21. g 4155-1

Odstąpię studentom duży pokój na dogodnych warunkach. Informacje: telefon 36-71. g 4161-1

Odstąpię pokój z oddzielnym wejściem. Wiadomość: Białystok, Bukowa 7 (po godz. 16). g 4163-1

Odstąpię pokój samotnym. Białystok, Odległa 34/A. g 4166-1

Mieszkanie, pokój z kuchnią — zamienię na podobne. Białystok, Nowowarszawska 21 b, Antonowicz. g 4169-1

Odstąpię pokój samotnym. Białystok, Gdańska 16. g 4172-1

Mieszkanie, pokój z kuchnią, z wygodami — zamienię na większe. Białystok, Dzierżyńskiego 6 m 9. g 4176-1

Odstąpię pokoik osobie samotnej. Białystok, Kościuszkiego 41 (Pietrasze). g 4173-1

Drzwi do garażu — sprzedam oraz wynajmę garaż. Telefon 37-86, godz. 8—14. g 4124-1

Gospodarstwo 5-hektarowe, dom mieszkalny, położone 1 km od stacji Trypucie — sprzedam. Inie. Kazimierz Czechowicz. g 4153-1

Samochód „Moskwicz 407", rok produkcji 1962 — sprzedam. Białystok, ul. Wołodyjowskiego „Domek rzeczki" pokój 9. Oglądać: godz. 14—15, prócz sobót — niedziel. g 4156-1

Gospodarstwo 5-hektarowe, budynki gospodarcze w bardzo dobrym stanie, położone we wsi Turość Dolna — sprzedam rolnie. Wiadomość: Kazimierz Rynkowski, St. Lewickie, poczta Juchnowiec, pow. białostocki. g 4163-1

Magiel ręczny — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Sosnowa 42. g 4164-2

Kury-nioski — sprzedam. Białystok, Konduktorska 4. g 4171-1

Płytę gazowo-węglową — sprzedam tanio. Białystok, ul. Pietrasze 20. g 4174-1

Samochód „Warburg de Luxe" — sprzedam. Białystok, tel. 72-55. g 4190-1

Pianino — kupię. Listy pisać: Biuro Ogłoszeń nr 4178. g 4178-1

Przekopskiemu Eugeniuszowi skradziono porwolenie motocyklowe nr 1197 m2, dowód rejestracyjny AP 1367, wydane przez Wydział Komunikacji w Gołdapi. p 1728-1

Ziemkowski Zdzisław zgubił dowód rejestracyjny AT 3626 motocykla marki „Jawa", wydany przez Wydział Komunikacji w Grajewie. p 1797-1

Kozikowski Józef zgubił świadectwo szkolne VII klasy Szkoły Podstawowej w Clemnowym. p 1796-1

Żakowski Lucjan zgubił dowód rejestracyjny nr AP 9046 motoru „WFM". p 1793-1

Kamiński Tadeusz zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Ełku. p 1815-1

Chodorewski Antoni zgubił legitymację szkolną nr 16 ZSZ nr 8 w Białymstoku. g 4168-1

Rakowicz Janusz zgubił legitymację studiową nr 885, wydaną przez Rejonowy Urząd Telekomunikacyjny w Białymstoku. g 4175-1

Zgubiono pieczątkę o treści „Prowadzący książkę melunkową m. Białystok nr 2207". g 4176-1

Iwaniuk Wiktor zgubił dowód rejestracyjny motocykla 1367. g 4177-1

Zgubiono motocyklową tablicę rejestracyjną nr AK 5261, wydaną przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Wysokiem Mazowieckiem. g 4179-1

KOMUNIKATY

Zarząd Inwestycji PAN ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie z materiałów własnych wykonawcy ogrodzenia w Archiwum Rezerw Wieczystych w Tyborach-Kadzienia, woj. białostockie.

Podkładki ofertowe można otrzymać w Zarządzie Inwestycji PAN w Warszawie, Pałac Kultury i Nauki, piętro 22, pokój 2211, w godz. 9—12. Na żądanie możemy przesłać podkładki pocztą na podany adres.

Termin zakończenia robót: IV kwartał 1965 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Zarządu Inwestycji PAN, adres j. w. Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 18 października o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zarząd Inwestycji PAN zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 1771-1

KIEROWNIKA WARSZTATU zatrudni od zaraz **Państwowy Ośrodek Maszynowy w Bielsku Podlaskim.** Wymagane wykształcenie techniczne wyższe i 2 lata praktyki, lub średnie i 5 lat praktyki.

Warunki płacy wg układu obowiązującego w przedsiębiorstwach mechanizacji rolniczjwa.

k 1766-00

Kandydata na stanowisko **KIEROWNIKA SEKCJI** głównego mechanika, z wyższym wykształceniem technicznym lub średnim technicznym i kulkuletnią praktyką w branży zbożowo-młynarskiej — zatrudnią **Okręgowe Zakłady Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ" w Białymstoku,** ul. Dąbrowskiego 10.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

k 1778-1

Wojewódzkie Biuro Projektów w Białymstoku zatrudni od zaraz **INŻYNIERA** budownictwa lądowego, **INŻYNIERÓW INSTALACJI** sanitarnych i elektrycznych, **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH,** techników instalacji sanitarnych i drogowych oraz **INTROLIGATORA.**

Zgłoszenia przyjmuje referat osobowy biura, Białystok ul. Sienkiewicza 62, pokój 304.

k 1782-0

Ogłoszenia drobne przyjmują wszystkie urzędy pocztowe

120

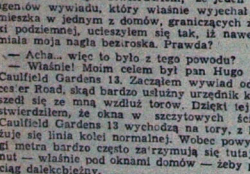

W naszym przypadku wszystkie inne możliwości zawiodły. Kiedy stwierdziłem, że jeden z czołowych agentów wywiadu, który właśnie wyjechał z Londynu, mieszka w jednym z domów, graniczących z torem kolejki podziemnej, uciekzyiem się tak, iż nawet ciebie zdumiała moja nagła bezradność. Prawda?

— Acha... więc to było z tego powodu?

— Właśnie! Moim celem był pan Hugo Oberstein z Caulfield Gardens 13. Zacząłem wywiad od stacji Gloucester Road, skąd bardzo usłużny urzędnik kolejowy przeszedł się ze mną wzdłuż torów. Dzięki tej przechadzce stwierdziłem, że okna w szczytowych ścianach domu Caulfield Gardens 13 wychodzą na tory, z którymi krzyżuje się linia kolei normalnej. Wobec powyższego, pociągi metra bardzo często zatrzymują się tutaj na parę minut — właśnie pod oknami domów — żeby przepuścić pociąg dalekobieżny.

— Znakomicie, Holmesie! Że też na to wpadłeś! Mamy sprawę w ręku.

— Nie tak prędko, nie tak prędko, Watsonie! To dopiero początek! Cel jeszcze daleko. Obejrzawszy tedy tyły domów przy Caulfield Gardens, zwiedziłem je nas epnie z frontu. Tu przekonałem się, że płaszek rzeczywiście wymogłem się orientować górne pokoje stoją puste. Oberstein mieszkał z jednym tylko służącym, przypuszczalnie wspólnikiem, cieszącym się jego pełnym zaufaniem. Nie zapominajmy, że Oberstein wyjechał na kontynent, celem sprzedania swej zdobyczy, a bynajmniej nie z zamiarem ucieczki. Nie miał powodu bać się aresztowania, a myśl, że podczas nieobecności gospodarza jakiś nieproszony gość go odwiedzi, nie przyszła mu wprost do głowy. A tymczasem my właśnie mamy zamiar złożyć w jego domu wizytę!

121

— A czy nie lepiej uzyskać legalny nakaz rewizji?

— Na jakiej podstawie?

— Czego się spodziewasz po tej wizycie?

— Nie wiadomo, jakie ciekawe rzeczy możemy znaleźć w korespondencji Obersteina.

— Hm... przyznam ci się Holmesie, że nie bardzo mi się to uśmiecha.

— Mój drogi, ty będziesz tylko stał na straży na ulicy — całą część kryminalną ja biorę na siebie. Nie bądźże taki drobiazgowy! Pomyśl o kartce Mycrofta, o Admiralicji, o Gabinecie i najwyżej postawionej osobie... A wszyscy czekają w naprężeniu na wynik moich dochodzeń... Musimy tam iść! No?!

Za całą odpowiedź wstałem z krzesła.

Holmes poderwał się na nogi i gorąco uścisnął mi dłoń.

— Wiedziałem, że się na tobie nie zawiodę!

Przez chwilę zdawało mi się, że wyczytałem w jego oczach coś, co przypominało niemal czułość... ale w sekundę później był już znowu sobą, rzeczowym i władczym detektywem.

— Wprawdzie to prawie mila drogi — ale mamy czas. Przejdźmy się — powiedział. — Blagam cię tylko, żebyś nie wyrzucił z kieszeni narzędzi, wkładając płaszcz. Gdybyby cię aresztowano jako osobistość podejrzaną, wytworzyłaby się nader skomplikowana sytuacja...

Caulfield Gardens składa się z nieciekawych domów o płaskich fasadach, wypełnionych kolumienkami i portyrjańskiej na londyńskim Westendzie. W sąsiednim domu, pod numerem 11 odbywała się zapewne jakaś zabawa dziecięca, bowiem słychać było gwar młodych głosów i dźwięki fortepianu. Mgła jeszcze nie ustąpiła i chwytała się przyjaznym cieniem. Holmes zaświecił ślepą latarkę i oświetlił masywne dębowe drzwi.

— To będzie twardy orzech — powiedział. — Jestem przekonany, że drzwi są nie tylko zamknięte na klucz, ale i zaryglowane. Łatwiej pójdzie nam przez suterenę. Gdyby jakiś nadgorliwy policjant chciał nam przeszkodzić w pracy, będzie można się skryć w bramie. Podaj mi rękę, Watsonie, a potem z kolei ja pomogę tobie.

122

Po chwili byliśmy już we wnęce piwnicznej. Ledwie zdążyliśmy usunąć się w cień, gdy rozległy się tuż nad nami kroki policjanta na ulicy. Kiedy stąpanie ucichło w oddali, Holmes zabrał się do roboty przy zewnętrznych drzwiach. Kręcił coś przy nich, coś dłubał, aż w pewnej chwili otworzyły się z trzaskiem. Wskoczyliśmy w ciemny korytarz, zatrzaskując drzwi za sobą. Holmes prowadził mnie po krętych, nie przykrytych żadnym chodnikiem schodach. Żółty promień jego latarki padł na niskie okno.

— No, to już jesteśmy na miejscu, Watsonie — powiedział Holmes. — To chyba to okno...

Otworzył je i zaraz rozległ się przytłumiony, głuchy szum rosnący z każdą sekundą aż przeszedł w głośne dudnienie przelatującego pod oknem pociągu. Holmes przesunął promień latarki wzdłuż parapetu. Całe okno przykry e było grubą warstwą sadzy z przejeżdżających lokomotyw, ale czarna powierzchnia była w kilku miejscach wytarta, czy zamazana.

— Można zobaczyć, gdzie położyli ciało — powiedział Holmes. — O! Hola! A cóż to znowu? Nie mam żadnej wątpliwości, że to ślady krwi.

Wskazał na nikłe odbarwienie na framudze okna.

—O, i tu także! Na tej płycie stopnia. A zatem obraz jest pełny. Poczekamy, aż przystanie tu jakiś pociąg.

Nie potrzebowaliśmy czekać zbyt długo. Następny pociąg wypadł z głośnym łoskotem z tunelu, ale wydostawszy się na powierzchnię, zwolnił biegu aż wreszcie ze zgrzytem hamulców zatrzymał się tuż pod naszym oknem. Od parapetu okna do dachu wagonu nie było nawet czterech stóp. Holmes cicho zamknął okno.

— No?... Przypuszczenia nasze okazały się słuszne... Co ty na to?

— To majsterstyk, Holmesie! Nigdy jeszcze nie wzniosłeś się na takie wyżyny!

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Motocyklowe emocje

Wczoraj w Białymstoku po długiej przerwie oglądaliśmy walkę motocyklistów biorących udział w IV eliminacji do rajdowych mistrzostw Polski w strefie centralnej. Na starcie stanęło 40 zawodników reprezentujących Warszawę, Łódź, Lublin i Białystok. Pierwsze przeszkody terenowe tzw. O.J.S. motocykliści pokonywali koło skoczni narciarskiej na Nowym Mieście. Stamtąd pojechali poprzez Królowy Most i Supraśl do Ogrodniczek, gdzie rozegrali drugą konkurencję, jaką były próby zrywu, hamowania i szybkości terenowej. Z kolei trasa rajdowców prowadziła poprzez Starosielce — Księżyno znów na tereny przy skoczni na Nowym Mieście, gdzie odbyła się trzecia próba terenowa. Z zawodników Białegostoku najlepiej zaprezentował się Ligowski z Jagiellonii, który w klasie 250 ccm zajął 4 miejsce, drugi białostoczanin Paluszek, również z Jagiellonii w klasie 125 ccm zajął 16 miejsce. A oto oficjalne wyniki: klasa 125 ccm. 1. Szczerbakiewicz (Awia Swidnik), 2. Wasilewski, 3. Chojnacki (obaj Boruta Łódź). Klasa 175 ccm. 1. Kukiela, 2. Urban (obaj Iskra Warszawa), 3. Kopiel (Awia Swidnik). Klasa 250 ccm. 1. Dudziński (Iskra Warszawa), 2. Komenda (Awia Swidnik), 3. Płyszczyński (Motor Lublin. Klasa powyżej 250 ccm. 1. Szarek (Iskra Warszawa), 2. Matysiak (Awia Swidnik), 3. Głębicki (Sochaczew).

W skrócie

● W Gottwaldowie (Czechosłowacja) młodzieżowa reprezentacja Polski zwyciężyła ekipę CSRS 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Lubański i Żmijewski.

● Kadra polskich piłkarzy przygotowująca się do środowego meczu ze Szkocją pokonała w Warszawie Legię 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Faber.

● W Bydgoszczy na strzeleckich mistrzostwach Polski Trajda (Gwardia Warszawa) rezultatem 397 pkt. na 400 możliwych wyrównał rekord świata w strzelaniu z broni dużego kalibru w postawie leżącej z kbbl. (Pil)

Wysokie zwycięstwo Polski nad Anglią

W Łódzkim Pałacu Sportowym odbyło się 10 bm. międzypaństwowe spotkanie pięściarskie Polska — Anglia. Zwyciężyli bokserzy polscy 15:4. Mecz przyciągnął ok. 7 tys. widzów. Był również transmitowany przez radio i telewizję.

Po oficjalnych powitaniach i odegraniu hymnów narodowych rozpoczęły się walki, w których Anglicy nie wystawili reprezentanta w wadze ciężkiej. Z tego powodu rozegrano dwa spotkania w wadze średniej.

A oto techniczne wyniki walk (na pierwszym miejscu Polacy): w muszej A. Olech wypunktował (3:1) Humma, w koguciej Radzikowski znokautował w pierwszym starciu Williamsa, w piórkowej Bendig zwyciężył na punkty Russela, w lekkopółśredniej Kulej odniósł jednomyślne zwycięstwo na punkty nad Hawkinsem, w półśredniej Rutkowski zwyciężył na punkty Wilberry, w lekkośredniej Bula przegrał na punkty (1:2) z Dwyerem. W pierwszej parze wagi średniej Grzesiak przegrał przez techniczny nokaut w trzecim starciu z Turpinem. W drugiej parze wagi średniej Ptak wygrał na punkty z Bayliszem, w półciężkiej Pietrzykowski wygrał z Lawtherem w trzecim starciu przez poddanie go przez sekundanta. W ciężkiej Józefowicz wypunktował (2:1) Woodhouse.

W łódzkim meczu zespół gości był za słabym przeciwnikiem dla odmłodzonej reprezentacji Polski. Jedynie Humm w muszej, Russel w piórkowej i Dwyer w lekkośredniej potrafili nawiązać równorzędny pojedynek z Polakami. Podobali się szczególnie 18-letni Humm i tylko o rok od niego starszy Dwyer. Obaj mają zadatki na dobrych pięściarzy. Z pozostałych reprezentantów Anglii duży zawód sprawił Woodhouse, który — mimo energicznego ataku w ostatnim starciu — przegrał wyraźnie na punkty z pozbawionym siłnego ciosu, ale lepszym technicznie Józefowiczem. Inna sprawa, że Anglicy przyjechali do Polski wyraźnie osłabieni, bez Ealesa w lekkiej, Hendersona w półśredniej i Younga w lekkośredniej lub w średniej.

Rozmyślania na trybunie

Podobno boks to sport ofiarniczych, no i w ogóle szlachetna sztuka walki. Lubię boks. Tylko tyle, że obserwując mnóstwo bokserski, zastanawiam się czasem, gdzie w tym sporcie kończy się sport, a zaczyna „rzeźnia". Nie, nie obawy. Nie mam zamiaru rozwadzać czy bicie po buzi jest dla delikwenta szkodliwe, czy nie jest. Oczywiście bokserzy są na ogół ludźmi dorosłymi i jeżeli im się z tym wygodnie, to niech tym będzie.

Osobiście chodzi mi zupełnie o co innego. Kiedy widzowie po lewym czy prawym sierpie wali się człowiek na deski albo z rozkwaszonego nosa zacznie mu kopać, rozglądam się w lewo i w prawo, pilnie obserwuję bliższych i dalszych sąsiadów. A jest na co patrzeć. Oto dla przykładu wlazł facet na krzesło i krzyczy: — Dobij go! Dobij! Inny tymczasem ociera zroszone potem czoło i głosem twardym, można powiedzieć nabrzmiałym — męskością skanduje: — Jeszcze go raz! Zrób mu „pedzel" (z nosa — dopisek mój). Aaaa! Dobrze mu tak! W życiu prywatnym pewnie jest księgowym, albo referentem od zaopatrzenia.

Oczywiście nie wszyscy tak wyglądają. Na szczęście. Tyle, że atmosferę ogólną na sali, atmosferę za przepuszczeniem rzeźni miejskiej wytwarzają właśnie oni. Niestety. Tak to mniej więcej wygląda. Na ringu sport, na sali „rzeźnia". Na ringu szlachetna walka, na sali — dobij go.

Proponuję zatem, aby przy hali sportowej, w jakimś mniejszym pomieszczeniu, utworzyć mały, prywatny ring dla amatorów dobijania. Niech sobie w trakcie meczu wychodzą na drobną „pedzelek". Lekarza dyżurnego angażować nie trzeba, oni tam sobie krzywdy raczej nie zrobią. Cudzy „pedzel" to nie to samo co swój. I jeszcze jedno. Niechcący obrażałem pracowników rzeźni, za co z tego miejsca uszyskich najmocniej przepraszam. Ich praca daje nam smaczne wędliny. Praca „rzeźników" z hali sportowej przynosi natomiast niesmak, na długie tygodni.

WIESŁAW JANICKI

A KLASA

Społem		
Czarni Olecko 2:1, Jagiellonia — ZKS I B 3:1, LZS Uhowo — Skra 0:0, Wissa — Gwardia 3:2, Pogoń I B — Orzeł 0:0, Ognisko — Cresovia 3:1.		
1. Społem	12: 4	21:14
2. Ognisko	11: 3	19: 7
3. Gwardia	10: 6	17: 7
4. Skra	9: 5	15.11
5. Orzeł	8: 8	13.17
6. ZKS	8: 8	10:14
7. LZS Uhowo	7: 9	9:14
8. Jagiellonia	6: 8	9: 9
9. Cresovia	6:10	17:18
10. Wissa	6:10	15:21
11. Czarni	5: 9	8:11
12. Pogoń	4:12	8:14

Rezerwy Gwardii lepsze od Włókniarza

Wczoraj w hali sportowej przy ul. Bema rozegrane zostało spotkanie pięściarskie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Ligi międzywojewódzkiej pomiędzy Gwardią II i Włókniarzem. Zwyciężyły rezerwy Gwardii 12:8.

Mecz stał na przeciętnym poziomie, z tym, że zespołem nieco lepszym pod względem kondycyjnym była Gwardia. Najładniejszą walkę stoczył Janowicz z Polakiem.

A oto wyniki techniczne walk. Na pierwszym miejscu pięściarze Gwardii: Zajkowski na skutek przewagi w I rundzie wygrał z Kraszewskim, Byżyk pokonał na punkty Czeszczewskiego, Kamiński uległ dobremu technicznie Kalinowskiemu, Rękka wypunktował Wierzbickiego, Kaśkiewicz wygrał z Radzewiczem, Piotrowicz pokonał niezbyt zasłutenie Sosnowskiego, Grygorczyk (Włókniarz) wygrał vo, Mogielnicki niezasłużenie pokonał Swatowskiego, Polak uległ Janowiczowi i Malinowski (Włókniarz) zdobył punkty vs. Spotkanie sędziował na punkty tylko jeden sędzia, ob. Antoniuk z Olsztyna. Pozostali dwaj sędziowie, tj. Koniecny z Olsztyna i Kulesza z Białegostoku z niewiadomych przyczyn nie przybyli na mecz. (Pil)

Pożegnanie z latem

Kalendarz wskazywał początek października, mimo to na basenie Szpitala im. J. Śniadeckiego w Białymstoku zastaliśmy dość liczną grupę młodzieży. Jak się okazuje są to zajęcia WF prowadzone przez Studium Wychowania Fizycznego Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Białymstoku. Studentki i studenci WSI uczą się pływania i skoków do wody. Czy aby nie za zimno na pływanie w październiku? — zapytaliśmy zainteresowanych. Odpowiedzi były jednoznaczne: „Jesteśmy bardzo zadowoleni z tego rodzaju zajęć. Woda jest ciepła, ogrzewana".

Mgr **Zbigniew Wolny** prowadzący te zajęcia ma jedynie trudności z wypędzaniem kąpiących się z wody. Z basenu szpitala korzysta również młodzież z innych szkół. Zajęcia z wychowania fizycznego odbywają się tam cztery razy w tygodniu.

Przed wejściem do basenu gimnastyka jest konieczna...

Na zdjęciu: ...a teraz w wodzie praca nóg.

Tekst i zdjęcia: (sm)

Świderski zdobywa Puchar KW MO

Wczoraj w Białymstoku rozegrany został wyścig kolarski o puchar przechodni komendanta wojewódzkiego MO w Białymstoku. Po raz drugi w wyścigu głównym zwyciężył Świderski ZIM Ełk, zdobywając tym samym puchar komendanta wojewódzkiego MO. A oto wyniki poszczególnych licencji:

W wyścigu głównym dla licencji II na dystansie 78 km. 1. Świderski (ZIM Ełk) — 2.08,35. 2. Krzyżewski (ZIM) — 2.15,26. 3. Fiodorow (Gwardia) — 2.15,26. Licencja III — dystans 78 km. 1. Maruszak (ZIM) — 2.10,26. 2. Gardecki (ZIM) — 2.15,.7. Licencja IV — dystans 58 km. 1. Dudziński (Gwardia) — 1.43,40. 2. Rogucki (Podlasie) — 1.43,41. 3. Kitlas (Włókniarz) — 1.47,50. 4. Mazurczyk (Puszcza) — 1.47,50 i 5. Snarski (Promień) — 1.48,30. (Pil)

Międzynarodowy mityng pływacki we Wrocławiu

WROCŁAW (PAP) — Na krytej pływalni we Wrocławiu zakończył się 10 bm. dwudniowy, międzynarodowy mityng pływacki z udziałem zawodniczek i zawodników z Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR i Polski. A oto ciekawsze wyniki drugiego dnia:

KOBIETY:

200 m st. klas. Jagodzińska (Śląza) — 2.59,1 przed **Dehmlow** (NRD) — 3.02,5.

100 m st. dow. **Schumacher** (NRD) — 1.05,3 przed **Siwczenko** (ZSRR) — 1.05,.8.

100 m st. motylk. **Noack** (NRD) — 1.14,8.

MĘŻCZYZNI:

400 m st. dow. **Hennsbers** (NRD) — 4.38,5 przed **Hermennem** (NRD) — 4.38,7.

100 m st. motyl. **Banlay** (Węgry) — 1.02,5 przed **Moraru** (Rumunia) — 1.04,8.

100 m st. klas. **Puzajew** (ZSRR) — 1.11,3 przed **Klukowskim** (Flota Gdynia) — 1.11,9.

200 m st. grzb. **Kreis** (ZSRR) — 2.18,8.

Sienkiewicz w formie

Wczoraj w Hali Jagiellonii rozegrany został II okręgowy klasyfikacyjny turniej tenisa stołowego. Wzięło w nim udział 16 zawodników z 6 klubów naszego województwa. Stał on na przeciętnym poziomie. Zwyciężył Sienkiewicz przed Dzitkowskim (obaj AZS) i Kaczyńskim (Włókniarz). Dalsze miejsca zajęli: 4. Żywolewski (AZS), 5. Kulesza, 6. Cylwik (obaj Włókniarz), 7. Jerlecki (Cresovia), 8. Lakowicz (AZS). W klasyfikacji po dwóch turniejach zdecydewanie prowadzi Sienkiewicz przed Dzitkowskim (obaj AZS). (Pil)

Nikłe zwycięstwo Lechii

Mazur Ełk — Lechia Gdańsk 1:2 (0:0). Decydującą bramkę zdobył Szymański. Widzów około 1,5 tys.

Gra była przez cały czas wyrównana. Eleganie braki techniczne nadrabiali ambicją. Niewiele więcej, jeżeli chodzi o technikę, zaprezentowali ich koledzy grający w II lidze. Wynik 2:1 dla Lechii jest raczej korzystny.

Przypadek, tzn. że w drużynie Mazura zabrakło w ataku dwóch zawodników, jest powodem, że gospodarze nie byli w stanie strzelić kilku bramek.

Sienkiewicz w formie

Wczoraj w Hali Jagiellonii rozegrany został II okręgowy klasyfikacyjny turniej tenisa stołowego. Wzięło w nim udział 16 zawodników z 6 klubów naszego województwa. Stał on na przeciętnym poziomie. Zwyciężył Sienkiewicz przed Dzitkowskim (obaj AZS) i Kaczyńskim (Włókniarz). Dalsze miejsca zajęli: 4. Żywolewski (AZS), 5. Kulesza, 6. Cylwik (obaj Włókniarz), 7. Jerlecki (Cresovia), 8. Lakowicz (AZS). W klasyfikacji po dwóch turniejach zdecydewanie prowadzi Sienkiewicz przed Dzitkowskim (obaj AZS). (Pil)

NA TRZECIOLIGOWYM froncie PIŁKARSKIM

POŁOWICZNY SUKCES

Warmia Grajewo — Pogoń Łapy 2:1 (2:1). Bramki dla Warmii zdobyli Mołczanowski, a dla Pogoni Małecki i Herman. Sędziował ob. Radzikowski. Widzów około 500.

Pogoda nie sprzyjała do rozgrywek piłki nożnej. Z chwilą rozpoczęcia meczu piłkarskiego nad boiskiem zaciągnęły szare chmury deszczowe. W tej sytuacji obie drużyny zaprezentowały jak najszybciej rozstrzelić spotkanie. W tej niecodziennej rywalizacji okazał się lepszym zespół Warmii. Już w 4 minucie a następnie w 13 minucie Mołczanowski zdobywa bramki. Od tego momentu inicjatywę przejmują piłkarze Pogoni i zdobywają wyrównujące bramki.

SOKÓŁ PRZEGRYWA

Sokół Sokółka — Włókniarz Białystok 0:1. Mecz był ładny i podobał się zebranym około 500 widzom. Do przerwy sytuację wyraźną mieli gospodarze. Mecz stał na dobrym poziomie i podobał się publiczności, która obserwowała małenkie boisko Sokoła.

ZKS BEZ FORMY

Puszcza Hajnówka — ZKS Zambrów 2:1 (2:0). Bramki dla Puszczy zdobyli Wicko i Kulikowski a dla gości Baran.

Hajnowskie spotkanie odwiecznych rywali Puszczy i ZKS stało tym razem na dobrym poziomie, z tym, że drużyna lepiej przygotowana kondycyjnie była Puszcza. Gospodarze zagrali w tym spotkaniu bardzo ambitnie wskazując w większym stopniu na każdą piłkę. Cni też zeszli z boiska jako zwycięzcy.

DOBRY MECZ W ŁOMŻY

ŁKS Łomża — Wizry Suwałki 2:0 (2:0). Bramki strzelili: Kowalewski, Korzziński i Porębowski. Widzów ponad 1 tys.

Łomżyńskie spotkanie stało na dobrym poziomie i szczególnie dyscyplina pilowa mogła zadowolić najwybredniejszych kibiców. Przez 45 min. lider ligi wiódł stakowa bramkę. Wigier, przy czym napastnicy Łomży podkreślili kilkoma ładnymi akcjami. Po zmianie pól zawodnicy otrząsnęli się z naporu gościdarzy i gra stała się bardziej wyrównana. (Pil)

TABELA

ŁKS Łomża — Wizry Suwałki 2:0, Sokół Sokółka — Włókniarz Białystok 0:1, Warmia Grajewo — Pogoń Łapy 2:2, Puszcza Hajnówka — ZKS Zambrów 2:1.		
1. ŁKS	11: 3	19: 7
2. Włókniarz	9: 4	17: 7
3. Hutnik	8: 4	15: 7
4. ZKS	8: 4	13:10
5. Puszcza	6: 6	12:12
6. Sokół	6: 6	12:12
7. Wizry	6: 8	12:14
8. Pogoń	5: 7	11:13
9. Mazur	3: 8	9:15
10. Warmia	2:10	6:18

TOTO - LOTEK

2, 4, 14, 15, 38, 42 (13)

Na przykład Augustów

Augustowszczyzna w oczach przeciętnego obywatela jest przede wszystkim regionem turystycznym. Ale ambicją władz miejscowych jest nie tylko turystyka. Ambicją miejscowych władz jest również sport. Przykładem tego jest ostatnie sprawozdanie złożone na forum Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Na wokandzie oprócz wielu problemów, poczesne miejsce znalazła kultura fizyczna i turystyka. To nie był przypadek. Obecnie liczba osób zrzeszonych w dobrowolnych stowarzyszeniach wychowania fizycznego i sportu wynosi około 2,5 tysiąca. Stanowi to około 4 proc. ogółu ludności powiatu augustowskiego i jest chyba najlepszym dowodem stałego wzrostu zainteresowania kulturą fizyczną i sportem.

Mimo osiągnięć, wskazanie ten zadowolenia miejscowe władze Augustowa, które ciągle istnieje jako miasto atrakcyjne tylko dla turystyki. Tymczasem sport jest częściowo pogrążany i w dziełkich warunkach próbuje wydźwignąć się na poziom ogólnopolski.

Związki zawodowe i TKKF obecnie dreszczą 450 członków. Kiesiety, ludzie ci nie wiedzą co to jest tzw. sport przyjemnościowy. Brak sal sportowych, instruktorów sportowych, że wiele osób, którzy nie chcą znać pojęcia — sport, wyczynowy — pragnęłoby spędzić kilka godzin na boisku lub w sali.

Do najtrudniejszych problemów musimy zaliczyć Ludowe Zespoły Sportowe. Mimo widocznego wzrostu poziomu w poszczególnych dyscyplinach notujemy wiele niedociągnięć.

Przede wszystkim — jeżeli chodzi o niedociągnięcia, to są spowodowane brakiem dostatecznej ilości urządzeń sportowych, oraz kadry instruktorskiej. Mimo to na plus zrzeszenie sportowego LZS trzeba zanotować wyniki w akcjach masowych i spartakiadach. Świadczą one o tym, że sport masowy nie jest obcy członkom LZS. Na terenie powiatu augustowskiego LZS-y zarejestrowały na swym koncie ponad 141 sekcji sportowych działających przy 42 kołach. Do najbardziej popularnych dyscyplin sportowych należy zaliczyć lekkoatletykę i siatkówkę.

Poważnym pomocnikiem sportu wiejskiego są gromadzkie rady narodowe, umieszczające w swych budżetach dotacje wykorzystywane dla potrzeb sportu wiejskiego. Jest to jeden z przykładów największego zainteresowania sportem wiejskim.

Potrzeby i niedomagania zostały przedstawione na forum Prezydium MRN.

Sprawy sportu i turystyki, były niejeden raz poruszane. Nie wnikamy w głębszą analizę, ale akceptujemy wniosek Prezydium Komitetu Kultury Fizycznej, dotyczące nie tylko rozwoju turystyki, ale również i sportu. Z entuzjazmem witamy decyzje powołania przez sesję gromadzkich rad narodowych komitetów kultury fizycznej. Oklaskujemy z entuzjazmem pierwszą w naszym województwie inicjatywę budowy pływalni otwartych w czynie społecznym. Nie bez znaczenia przez również wniosek powołania przez PKKFiT tzw. sekcji włódzych na lata 1968 — 1970. Pierwsze kroki zostały już poczynione. Obecnie PKKFiT zaangażował trzech instruktorów ze specjalnościami, którzy wkrótce obejmą pracę szkoleniową w sekcjach: tyczkarskiej, piłki nożnej i piłki ręcznej. Życzymy powodzenia!

Ambicje sportowe Augustowa są wielkie. Sądząc jednak po ostatnich sukcesach — nawet finansowych Orzeła — tow. Turystyki i Wypoczynku — „Stara Poczta" można wiele zdziałać z korzyścią dla całej, jego sportu rozwijającego się na terenie Augustowa. Przykładem tego niech będą ostatnie nadzwyczajne wypracowane w wysokości 78 tysięcy złotych (przekazane tylko na sprzęt) przez Ośrodek Sportu Turystyki i Wypoczynku „Stara Poczta".

G.G.